


# MAŁŻEŃSTWO I ROZWÓD

 Skłómy teraz na chwilę nasze głowy do modlitwy. Pełen miłosierdzia Ojczy, dziękujemy Ci tego poranka za ten przywilej, że możemy być tutaj w tej auli, oczekując tego, co nam ten dzień przyniesie. Nie wiemy bowiem, co on zawiera w sobie, ale wiemy Kto trzyma ten dzień w swoim ręku. Modlimy się więc, aby Ten, Kto trzyma w swoim ręku dzień dzisiejszy i jutrzejszy, oraz całą Wieczność, pobłogosławił nas dzisiaj, ponieważ zgromadziliśmy się wspólnie w Jego Imieniu, abyśmy się mogli dowiedzieć, jak mamy żyć i lepiej służyć Jemu. To jest naszym wyłącznym zamiarem – Ojczy. Boże, który znasz nasze serca, Ty wiesz, że to prawda. Powierzymy się Tobie na dalszą część tego dnia – do Twojej służby – w Imieniu Jezusa Chrystusa. Amen.

2 Usiądźcie. [Brat Branham mówi do kogoś na podium: “Tutaj jest jeszcze jedno” – wyd.]

3 Dzień dobry, słuchaczom, których tutaj widzę, jak również tym, których nie widzę – w całym kraju, z którymi jesteśmy połączeni telefonicznie tego poranka. Jest dla mnie wielkim przywilejem, że mogę przyjść tutaj i przemawiać tego poranka na tak życiowy temat. Słuchacze, których widzę – jestem poniekąd zakłopotany, ponieważ zaraz przede mną znajdują się kurtyny, muszę zatem mówić na prawo i na lewo. A dla tych, których nie widzę – aula znajduje się po mojej prawej stronie a sala gimnastyczna po mojej lewej stronie. Ja jestem na korytarzu a po mojej prawej i po lewej stronie są odsłonięte kurtyny. Wszystkie pomieszczenia są tego poranka przepełnione – zarówno aula, jak i sala gimnastyczna, a również kaplica na skrzyżowaniu ulicy Ósmej i ulicy Penn. A w tych przepełnionych pomieszczeniach. . . system telefoniczny przekazuje to do innych miejscowości.

4 Przeżywałem wspaniałe chwile z Panem i jesteśmy w wielkim oczekiwaniu na tą usługę dzisiaj rano. A zatem, dzisiaj wieczorem mamy ostatnie nabożeństwo tej czterodniowej kampanii – wiecie – oczywiście zapraszamy wszystkich, którzy tu mogą przybyć. Ufamy, że Pan da nam dziś wieczorem wspaniały punkt kulminacyjny – że uczyni coś niezwykłego i nadzwyczajnego – mianowicie, że uzdrowi wszystkich chorych i będzie dokonywał tych wielkich spraw, które On zazwyczaj czyni. Jesteśmy więc w wielkim oczekiwaniu na dzisiejszy wieczór. Zapraszamy serdecznie publiczność – wszystkich, każdy kościół, z każdej denominacji. Nie musisz nawet być chrześcijaninem; naturalnie, nawołujemy grzeszników, aby weszli do środka i usiedli między nami. A my uczynimy wszystko,

na co nas stać, aby ich nauczać drogi Pańskiej — byśmy mogli żyć.

<sup>5</sup> Mam zatem nadzieję, że słuchacze nie będą się denerwować. Ufam Bogu, że i ja nie będę zdenerwowany, spędziłem bowiem okropną noc, pełną napięcia. Bowiem zdaję sobie sprawę z tego, że w Dniu Sądu zdam rachubę z tego, co mówię dzisiejszego poranka. Nie mogłem spać i wiem, że jeśli im tego nie powiem, to zdam z tego rachunek w Dniu Sądu. Więc to jeszcze utrudnia tą sprawę i nie można tego wytłumaczyć.

<sup>6</sup> Zatem tego poranka będziemy rozważać tak bardzo ważny temat: *Małżeństwo I Rozwód*. A zamiast wygłosić na ten temat kazanie, postanowiłem to przedstawić w formie nauczania, jak w Szkole Niedzielnej, a to z tego powodu, abyśmy mogli rozmawiać o tej sprawie i poświęcić jej nasz czas. Jest to nauczanie z Pisma.

<sup>7</sup> Pragnę powiedzieć — jeśli jakiś kaznodzieja, względnie kaznodzieje gdziekolwiek dostaną do swoich rąk tę taśmę, o ile ją udostępni my ludziom. . . Ja nie wiem, jak zbór postąpi w tej sprawie. Poproszę brata Freda, aby się porozumiał z zarządem starszych zboru, zanim wypuści tę taśmę. A wy słuchacze w całym kraju, którzy to nagrywacie na magnetofony, proszę, nie rozpowszechniajcie tej taśmy, dopóki nie usłyszycie odnośnie niej stanowiska brata Sothmana.

<sup>8</sup> Otóż, a jeżeli ona zostanie rozpowszechniona, a ktoś z moich braci kaznodziei, albo ktoś z chrześcijan gdziekolwiek nie zgadzałby się z tym, co ja mówię na ten temat — ufam, że Tego nie skrytykujecie. Jeżeli Tego nie rozumiewacie w ten sposób, jak ja To nauczam, dobrze, macie na to prawo jako kaznodzieje, jako pasterze. Ja respektuję to, w co wy wierzycie.

<sup>9</sup> Istnieją dwie wielkie szkoły na ten temat. A jeżeli istnieją dwa zapatrywania, to albo jedno z nich musi być poprawne, albo żadne nie jest poprawne. Spróbujemy więc spojrzeć do Słowa Bożego dzisiejszego poranka, by to rozstrzygnąć. Według mnie — jeśli to jest zagadnienie Biblijne, to Biblia ma z pewnością na nie odpowiedź.

<sup>10</sup> A teraz, zanim się tego podejmiemy — zanim rozpoczniemy ten temat, a raczej zanim się będę modlił nad Słowem, chcę wyrazić moją prośbę do każdego z was, a szczególnie do was — chrześcijan — mam pragnienie, abyście się z mną modlili dzisiejszego poranka. A również wy, którzy nie jesteście tutaj obecni, a słuchacie tego dzisiejszego poranka, módlcie się za mną, bo ja chcę być szczerym i prawdomównym.

<sup>11</sup> Zdajemy sobie teraz sprawę z tego, kiedy przedkładałem te sprawy, że ktoś — choćby to była tylko jedna osoba — uczepli się Tego, jak by to decydowało o jego życiu lub śmierci. Wielu z was odejdzie stąd wierząc. Owszem, wielu z was prawdopodobnie nie uwierzy. Wiem jednak z doświadczenia w mojej usłudze, że są tacy ludzie, którzy przychodzą aby mnie

słuchać i słuchać tego, co im mam do powiedzenia; otóż, oni tutaj siedzą dzisiejszego poranka — wielonarodowościowa grupa — z wielu stanów USA, z Kanady a nawet z za oceanu. Możecie sobie wyobrazić napięcie, jakie przeżywam, kiedy wiem, że wieczne przeznaczenie człowieka leży w moich rękach, bowiem on będzie się trzymał tego, co ja powiem. Tak — Bóg pociągnie mnie do odpowiedzialności za to, chcę więc podejść do tej sprawy tak szczerze, jak tylko potrafię.

<sup>12</sup> Mam teraz prośbę do naszych sióstr. Zmieniłem niektóre z moich słów tak, abym je mógł wypowiedzieć przed nimi. Billy, który znajduje się tam oto dzisiejszego poranka, ma w swojej kieszeni niektóre sprawy, których nie można mówić przed słuchaczami obojga płci. A niektóre, o których prawdopodobnie będę mówił, musicie zrozumieć. Przyjmijcie to jako od swego brata — zgodnie z jego najlepszymi intencjami. Siedziałybyście w przychodni lekarskiej i słuchały lekarza, a on by wam to musiał powiedzieć bez ogródek. A niektóre młode panie i młodzi mężczyźni — ja nie chcę, abyście odnieśli złe wrażenie. Pragnę, abyście temu wierzyli i po prostu spokojnie siedzieli. Pamiętajcie — Prawda musi zostać wypowiedziana jako Prawda.

<sup>13</sup> A zatem, niewątpliwie wielu z was nie będzie się zgadzać z tym, co będzie powiedziane, ale ja wam to pragnę uzasadnić na podstawie Biblii. Wierzę więc, że jeśli będziecie słuchać pełni szacunku, to będziecie mieć lepsze pojęcie i lepiej zrozumiecie to, na co kładłem tak wielki nacisk przez cały czas. Wierzę, że to wam objaśni tę sprawę; ufam, że tak się stanie.

<sup>14</sup> Być może, że będziemy się tym zajmować trochę dłużej — godzinę i pół, a może dłużej. Nie wiem, jak długo to potrwa.

<sup>15</sup> Chciałbym jeszcze raz powiedzieć, że w dzisiejszym czasie — wiem, że ludzie trzymają się waszych słów; oni się trzymają słów swego pastora. Oczywiście — ja również byłem pastorem.

<sup>16</sup> Oni się trzymają słów pastora, jak by to decydowało o ich życiu lub śmierci. Oni się trzymają słów swego księdza, jak by chodziło o życie lub śmierć. I naturalnie, pastor robi wszystko, na co go stać; on naucza swoich parafian dokładnie tak samo, jak był nauczany w seminarium; niewątpliwie, to co powie kapłan — także w różnych religiach, gdzie mają kapłanów. Naturalnie, pastor jest naprawdę kapłanem; on jest pośrednikiem. Zatem, jeśli kapłan jest w tym wszystkim, czego go nauczano w seminarium lub w klasztorze, to ten człowiek w głębokiej szczerości mówi dokładnie to, czego się nauczył.

<sup>17</sup> Otóż, ja nie mam żadnego doświadczenia z seminarium ani z klasztoru i nie mam nic przeciw temu, wcale nie, lecz moje życie jest naprawdę osobliwe.

<sup>18</sup> Zostałem powołany, kiedy byłem jeszcze małym chłopcem. Kiedy miałem siedem lat, był mi dany widzialny i słyszalny znak — Słup Ognia wiszący w krzaku — właśnie tutaj w Utica

Pike. Mój ojciec pracował u pana O. H. Wathena, który właśnie niedawno zmarł. Czytaliście tę książkę i znacie tę historię. A od tego czasu. . . Tam nad rzeką pojawiło się To w widzialny sposób przed ludźmi. A zatem — wiele razy zrobiono Jego zdjęcie i ono wisi w Waszyngtonie D. C. z zastrzeżeniem praw autorskich, w Sali Wydziału Sztuk Religijnych, jako jedyna nadprzyrodzona Istota, która była kiedykolwiek naukowo udowodniona i sfotografowana; ten sam Słup Ognia, dokładnie o tym samym wyglądzie i pod każdym względem przypominający ten, który wyprowadził Izraela z Egiptu. Ja wierzę, że To jest Jezus Chrystus w postaci Ducha — w Synostwie Bożym.

<sup>19</sup> Bowiem kiedy On przyszedł po raz pierwszy, został nazwany “Synem człowieczym”, obecnie jest nazwany “Synem Bożym”, a w Tysiącletnim Królestwie On będzie “Synem Dawidowym”. On przyszedł jako Syn człowieczy — jako prorok, jak było o Nim powiedziane. Obecnie jest Synem Bożym, w nadprzyrodzonym, a w wspaniałym Tysiącletnim Królestwie, które nadchodzi, będzie On Synem Dawidowym, siedzącym na tronie Dawida. Jak wszyscy czytelnicy Biblii wiedzą, jest to Boża obietnica, dana przez Boga Dawidowi, mianowicie, że On wzbudzi Jego Syna aby usiadł na jego tronie.

<sup>20</sup> A zatem w tej dziwnej, osobliwej usłudze zostałem nazwany wszystkim możliwym — począwszy od “Boga” aż do “diabła.” Oto, w jaki sposób dzieje się po prostu zawsze.

<sup>21</sup> To jest właśnie to, co powiedział do mnie arcybiskup Kościoła Katolickiego pewnego wieczora, kiedy mieliśmy dyskusję. On powiedział: “Bracie Branham, Jan Chrzyciel jasno zidentyfikował samego siebie w Piśmie, jak było powiedziane przez proroka Izajasza.” On rzekł: “Twoja usługa jest jasno zidentyfikowana w Kościele.” Dalej powiedział: “Luteranie znajdują się w Biblii.” On rzekł: “Luteranie znali Luthra. Zwolennicy Wesley’a znają Wesley’a, ale jak się przedstawia sprawa z zielonoświątkowcami?” On powiedział: “Oni się błakają. Oni nie wiedzą, dokąd pójść.”

Ja powiedziałem: “Proszę pana, ja to doceniam.”

<sup>22</sup> Było to właśnie w tym czasie, kiedy Duch Święty przypadł na tą panią; ona mnie nigdy nie widziała — jego żona. . . On przemówił i potwierdził to.

<sup>23</sup> Zatem, by być szczerym, zanim wygłoszę to Poselstwo dzisiejszego poranka — ja nie wiem. Powiedziałem mu: “Proszę pana, ja bym tego nie mógł tak powiedzieć. Jest to poważna sprawa powiedzieć coś takiego. Wydaje się, że tak jest.”

<sup>24</sup> Wiem wyraźnie jedno — mianowicie coś się stało. Wszystkie te sprawy zostały po prostu naukowo udowodnione, zostały udowodnione wszędzie na całym świecie. Nie może to być tylko jakiś mit. Jest to Prawda. Co to jest? Pozwólcie, że wam powiem, zanim będę do was przemawiał dzisiejszego poranka —

przyznaję, że nie wiem. Nie odważyłbym się posunąć dalej, póki bym tego nie usłyszał od Tego, który mówił do mnie w przeszłości i powiedział mi te sprawy.

<sup>25</sup> Przypomnijcie sobie, nasz Pan Jezus Chrystus nie utożsamiał Siebie nigdy z Synem Bożym. On powiedział: “Wy mówicie, że nim jestem; właśnie na to się narodziłem,” i tak dalej, lecz On nigdy nie utożsamiał Siebie z Nim.

<sup>26</sup> A więc był to ten Słup Ognia, który prowadził dzieci izraelskie – był to Pan Jezus Chrystus w postaci Ducha, (czy w to wierzycie?) – Logos, które wyszło od Boga. [Zgromadzenie mówi: “Amen” – wyd.]

<sup>27</sup> Zatem, kiedy On był na ziemi, powiedział: “Przychodzę od Boga i idę do Boga.” Wszyscy o tym wiemy.

<sup>28</sup> Po Jego śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu... Saul z Tarsu był w drodze do Damaszku, aby prześladować chrześcijan, bowiem oni nauczali spraw, które były sprzeczne z tym, czego jego nauczano. On był wielkim wojownikiem; był wyuczony przez Gamaliela, jednego z wybitnych nauczycieli w owych czasach – w jego szkole, w jego klasztorze. On był wielkim człowiekiem, dostojnikiem kościoła. I właśnie tam to wielkie Światło – mianowicie ten Słup Ognia powalił go na ziemię; stało się to w samo południe. A Głos powiedział: “Saulu, Saulu, dlaczego mnie prześladasz?”

<sup>29</sup> Otóż, jeśli zauważycie, kiedy Paweł – Saul powstał, on powiedział: “Kim jesteś, Panie?” Nuże, ten młodzieniec będąc Żydem, on by z pewnością nie nazwał kogoś “Panie”, gdyby to nie było coś, co przedstawiało Boga. Zatem był to ten sam Słup Ognia.

<sup>30</sup> Jak powiedział Jezus: “Ja idę do Boga. Przyszedłem od Boga i powracam do Boga.”

<sup>31</sup> On tam był – ponownie w postaci Słupa Ognia. On powiedział: “Jam jest Jezus, Którego ty prześladasz; trudno tobie wierzyć przeciw ościeniowi.”

<sup>32</sup> Zdajemy sobie sprawę z tego, że kiedy apostoł Piotr, któremu były dane klucze do zbudowania Kościoła – stwierdzamy, że on był w więzieniu, a ten sam Słup Ognia przyszedł przez kraty, otworzył drzwi więzienia i w tajemniczy sposób wyprowadził Piotra na zewnątrz, nie zniepokoiwszy nawet straży. Dla mnie jest to Jezus Chrystus ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki.

<sup>33</sup> A zatem każdą rzecz można poznać według jej natury. Wszystko bywa poznane dzięki jego naturze – według owoców, które przynosi. Proszę, abyście obserwowali rodzaj owoców, jakie przynosi to Światło, którym jest Bóg, bowiem Ono zawsze wskazuje z powrotem do Słowa Bożego, udawadnia Słowo Boże, zwiastuje Słowo Boże, a Bóg udawadnia to Słowo przed wami w sposób materialny. Zatem Ktoś musi za Tym stać.

34 Ludzie nazwali mnie prorokiem. Ja nie nazywam samego siebie prorokiem, bowiem ja bym się nie odważył tak powiedzieć, lecz ja mam... Mówię — mogę powiedzieć, że Pan pozwala mi przewidzieć i przepowiedzieć sprawy, które się stały, które się będą dziać i które się dzieją, a nie zawiodło to ani jeden raz z tych dziesiątków tysięcy przypadków. Stało się wszystko, co On przepowiedział. Wszyscy o tym wiemy. Jeśli tu jest ktoś między słuchaczami obecnymi tutaj dzisiejszego poranka, albo gdziekolwiek, kto może powiedzieć choćby jeden wypadek, kiedy to zawiodło, to macie prawo powstać i powiedzieć to. Lecz jeśli wszyscy wiecie, że każdym razem z tych tysięcy przypadków było to całkiem poprawne, to powiedzcie "Amen". [Zgromadzenie: "Amen!" — wyd.] Widzicie? Otóż, tak samo byłoby wszędzie, na całym świecie.

35 Coś się lada chwila stanie. Bóg nigdy nie posyła tych rzeczy, jeżeli nie są połączone z pewnym zamiarem.

36 Rozmyślałem właśnie o tym tutaj. Umieściłem to tutaj — jedna z moich notatek — mianowicie o tej parze spinek do mankiet koszuli, którą mam ubraną dzisiejszego poranka... Wielu z was słyszało o tej gwiazdce filmowej — Jane Russell, a jej matka jest zielonoświątkowcem; Danny Henry jest jej kuzynem, własnym kuzynem, dzieckiem siostry jej matki. On był baptystą. Brał udział na zgromadzeniu Biznesmenów w Los Angeles, w Kalifornii, dwa lata temu.

37 Ja właśnie powiedziałem mocne, doniosłe i potężne oświadczenie, że nawet przełożony, jeden z superintendentów Zborów Bożych, zstąpił na dół z balkonu, gdzie siedział, podszedł do podium i powiedział: "Ja nie wierzę, że to brat Branham mówi poważnie."

38 Ja powiedziałem: "Ja to muszę mówić poważnie, proszę pana. Jest to TAK MÓWI PAN." Otóż, dotyczyło to kościoła w tym wieku.

39 Mniej więcej w tym czasie ten młody człowiek, który jest biznesmenem... Jego brat jest nad... on tam był tego poranka i robił zdjęcia dla telewizji, a jego dalszy brat jest państwowym inspektorem dróg w Kalifornii. Kiedy skończyło się nabożeństwo, Danny Henry podszedł do przodu na podium, takie jak to, na którym siedzieli wszyscy ci mężowie, podszedł do mnie i objął mnie swoimi ramionami. Powiedział następujące słowa: "Bracie Branham, mam nadzieję, że to nie brzmi świętokradczo, lecz to by mogło być 23. rozdziałem Objawienia." Chociaż Objawienie ma tylko dwadzieścia dwa rozdziałów. Powiedział: "Mam nadzieję, że to nie brzmi świętokradczo." Ledwie to powiedział... Otóż, ten młodzieniec był baptystą i nie miał pojęcia o rzeczach nadprzyrodzonych. Trzymając mnie w objęciach zaczął mówić nieznanym językiem.

40 Kiedy skończył mówić w nieznanym języku, była tam pewna przysadzista kobieta ciemnej skóry, która siedziała wprost przede mną. Ona powstała i powiedziała: “Do tego nie potrzeba żadnego wykładu.” Ona powiedziała: “Ja jestem z Shreveport, z Louisiany; względnie z Baton Rouge, z Louisiany.” Dalej powiedziała: “To jest czysty francuski język.”

41 Siedział tam również Victor Le Dioux, który jest Francuzem. On powiedział: “Oczywiście, ja jestem Francuzem, a to było doskonale po francusku.”

42 Ja powiedziałem: “Czekajcie chwileczkę. Zanim cokolwiek powiecie, ty napisz to, co on powiedział, a ty również napisz to, co on powiedział. Napiszcie to, co on powiedział i popatrzymy na wasze notatki.” A więc ona to napisała, a on również; nawet interpunkcja była ta sama.

43 A potem, mniej więcej w tym samym czasie, kiedy oni przynieśli swoje notatki, pewien młodzieniec, elegancko wyglądający blondyn podszedł z tylnej części pomieszczenia. On tam stał w tyle, ponieważ nie było pod dostatkiem miejsc, aby mógł usiąść. On podszedł do przodu i powiedział: “Chwileczkę, ja bym tu także chciał położyć moją notatkę.” On powiedział: “Ja jestem tłumaczem języka francuskiego w ONZ, w Organizacji Narodów Zjednoczonych.” On rzekł: “Chciałbym zostawić również moją notatkę.”

44 A więc mieliśmy trzy notatki z języka francuskiego — dokładnie takie same. A oto, co zostało napisane. Jest to oryginalna notatka, która była zrobiona wprost na miejscu. Jest to notatka Danny’go, jego samego; on ją nosił w swojej kieszeni. Naturalnie, rozeszło się to między Chrześcijańskimi Biznesmenami, i tak dalej.

*“Dlatego, że obrateś tą wąską ścieżkę, tą trudniej szą drogę; szedłeś nią według swego własnego wyboru.*

*Podjąłeś właściwą i dokładną decyzję, a jest to Moja Droga.*

*Dlatego, że podjąłeś taką doniosłą decyzję, wielki dział w Niebiesiech czeka na ciebie.*

*Jaka to chwalebna decyzja, którą podjąłeś!*

*A to jest właśnie to, co przyniesie i co sprawi, że nastanie wspaniałe zwycięstwo w miłości Bożej.”*

45 Otóż, ten człowiek złożył tutaj swój podpis. “Powyższa wypowiedź została przetłumaczona z proroctwa Danny Henry’go, który prorokował o bracie Branhamie. Była podana przez trzech świadków w restauracji w Los Angeles, w Kalifornii.”

46 Zatem, ten sam młodzieniec, który przyniósł to proroctwo, nie wiedząc o tym, co mówi, był około miesiąc temu w Jeruzalemie. Miał ten przywilej, że sobie wyszedł i — i położył

się w grobie, w którym został pogrzebany Jezus, kiedy umarł. I on powiedział, że w czasie kiedy tam leżał, to nagle zaczął rozmyślać o mnie i to tak mocno, że się rozplakał. Powiedział sobie: “Jak trudną sprawą musiało być dla brata Branhama stawiać czoło temu światu i jego rzeczom, i wszystkim kościołom!”

<sup>47</sup> Podobnie jak pewnego razu powiedział zwolennik Billy Grahama — on powiedział: “Widzimy Billy Grahama, bowiem wszystkie kościoły zjednoczyły się i popierają go. Widzimy Orala Robertsa u zielonoświątkowców. Lecz jak moglibyśmy przyjąć cokolwiek innego, kiedy To jest w sprzeczności do tego, czego byli nauczani ludzie?” To jest Bóg.

<sup>48</sup> A Danny — jego ulubionym zajęciem jest kolekcjonowanie małych kamyków. On poszedł na to miejsce, gdzie stał Krzyż: powiedziano mu, że Krzyż był postawiony na tej skale. Nie było tam nikogo w pobliżu, więc on odłamał mały kawałek z tej skały i włożył go na pamiątkę do swej kieszeni, a kiedy powrócił do domu, zrobił mi z tego parę spinek do mankiet. I dziwna rzecz, kiedy je sporządził, one wyglądały, jak by były skrwawione. A wprost przez obydwie biegnie w jednej linii prosta, wąziutka ścieżka — prosto przez obydwie. Nuże, to by mogło być po prostu. . . Widzicie, ktoś inny by tego może nie zauważył, lecz ja zaliczam to do tych rzeczy, w które wierzę. Ja wierzę, że wszystko ma swoje znaczenie.

<sup>49</sup> A zatem — cokolwiek Pan ma dla nas w tym czasie. Jeżeli to nie jest to, co musi się stać w tych ostatecznych dniach — o czym On prorokował przez Malachiasza 4, ew. Łukasza 17. i na wielu innych miejscach Pisma, to chciałbym powiedzieć na zakończenie, że został położony fundament dla tego męża, kiedy on przyjdzie. Jeżeli tak jest, to jestem bardzo wdzięczny, że Wszechmogący Bóg pozwolił mi coś niecoś wykonać, chociaż nie mam wykształcenia, aby okazać to, jak bardzo cenię sobie Jego miłość wobec mnie, by okazać moją miłość do Niego i naszą miłość do ludzi.

<sup>50</sup> Zatem w szczerości serca podchodzę teraz do tematu: “*Małżeństwo I Rozwód.*” Niech Bóg będzie łaskawy dla nas wszystkich.

<sup>51</sup> Słuchajcie teraz uważnie. A wy, siostry, nie wstawajcie i nie wychodźcie; siedźcie po prostu spokojnie chwileczkę. Bracia, czyńcie to samo. Wy, którzy jesteście podłączeni do transmisji, nie wyłączajcie swych urządzeń. Nie czyńcie tego. Siedźcie jeszcze spokojnie kilka minut, dopóki nie zakończymy. Słuchajcie uważnie. Jeżeli nie zgadzacie się z tym, zanotujcie sobie miejsca Pisma, którymi się posługuję, a potem je studiujcie z modlitwą, zanim podejmiecie waszą decyzję.

Boże, pomóż nam, kiedy próbujemy przystąpić do tego tematu.



<sup>52</sup> Otóż, może to potrwa trochę dłużej. Ja nie chcę, aby się wam śpieszyło. Poświęćmy po prostu czas, każdy z nas — studiuje Słowo Boże, dokładnie i z prawdziwym poważaniem, wiemy bowiem, jak Je trzeba studiować.

<sup>53</sup> Rozpocznijmy w ew. św. Mateusza, 19. rozdział. Ja myślę, że rozpoczniemy od 8. wersetu 19. rozdziału; chciałbym tu rozpocząć. Mógłbym również zacząć od 1. wersetu i przeczytać do 8. wersetu — 19. rozdziału.

<sup>54</sup> Pamiętajcie zatem, te rzeczy, które mówię, muszą przyjść ze Słowa Bożego. Nie może to być mój własny pogląd, bowiem mój pogląd jest właśnie tyle wart, co pogląd kogoś innego. Musi to być w jednej linii ze Słowem Bożym. Pamiętajcie, Bóg trzyma wszystko w jednej linii. On się nigdy nie zmienia. On jest tym samym wczoraj, dzisiaj i na wieki. Czy temu wierzycie? [Zgromadzenie mówi: “Amen” — wyd.] On jest tym samym.

<sup>55</sup> Będę teraz czytał z 19. rozdziału:

*“A gdy Jezus dokończył tych mów, odszedł z Galilei i przyszedł na pogranicze Judei, po drugiej stronie Jordanu.*

*I szło za nim mnóstwo ludu i On ich tam uzdrawiał.*

*I przyszli do niego faryzeusze, kusząc go . . .”*

<sup>56</sup> Przerywam tutaj, abyście zauważyli, jak bardzo podkreślam to, kim byli ci, którzy Go kusili.

*“ . . . i mówiąc do Niego: ‘Czy wolno mężowi odprawić swoją żonę dla każdej przyczyny?’*

*A On, odpowiadając, rzekł: ‘Czyż nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył mężczyznę i kobietę?’*

*I rzekł: ‘Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, i połączy się z żoną swoją, i będą ci dwoje jednym ciałem.*

*A tak już nie są dwoje, ale jedno ciało. Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza.’*

*Mówią mu: ‘Czemuż jednak Mojżesz nakazał dać list rozwodowy i odprawić ją?’*

*Rzecz im: ‘Mojżesz pozwolił wam odprawiać swoje żony ze względu na zatwardziałość serc waszych, ale od początku tak nie było.’”*

Boże, pomóż nam teraz.

<sup>57</sup> To miejsce Pisma — Jezusowi postawiono to pytanie zaraz na początku Jego usługi. Tak samo postawiono je Mojżeszowi na samym początku jego usługi. Jest to jedno z pytań, które powstaje w sercach wierzących na pierwszym miejscu. Grzesznik nie troszczy się o to. Lecz jest to dla wierzących, bowiem wierzący stara się czynić wszystko, na co go stać, by żyć sprawiedliwie przed Bogiem. Dlatego jeżeli powstaje jakieś pytanie odnośnie religii, to wylania się sprawa *Matżeństwa I Rozwodu*. Czemu?

Dlatego, że to jest konsekwencja pierwotnego grzechu. Oto, gdzie rozpoczął się grzech. A to jest powodem, dlaczego ta sprawa wyłania się każdym razem, jest to bowiem sam początek grzechu.

<sup>58</sup> Otóż, ja nie będę miał czasu, aby wyjaśnić wszystkie te sprawy, ale chętnie odpowiem na wasze listy i uczynię co tylko będę mógł. Względnie, mamy o tym napisane wiele książek, a wiele spraw...nawet wycinki z gazet i inne rzeczy, aby to uzasadnić; wiemy, że to była Ewa. To jabłko, które ona rzekomo zjadła – to nie jest nawet zgodne z Pismem. Obecnie się twierdzi, że to była morela; nie było to ani jedno z nich. Ona popełniła cudzołóstwo, z którego urodziło się pierwsze dziecko, którym był Kain, własny syn szatana, bowiem w nim czaiło się zło. Ono nie przyszło przez Abła. Synem szatana był Kain.

<sup>59</sup> Wiem, jakie macie teraz pytanie: “Ewa powiedziała: Otrzymałam męża od Pana.” To się dokładnie zgadza.

<sup>60</sup> Moglibyście wziąć najbardziej ordynarną kobietę w mieście i najgorszego mężczyznę; gdyby oni mieli dziecko, ono musi przyjść od Pana, bowiem Bóg ustanowił takie prawa. A te prawa, jak na przykład wschód słońca... jeżeli włożycie kąkol do dobrej gleby, on będzie rósł. On musi rósć, bowiem to jest Boże prawo. Kiedy zostanie zasiane nasienie, ono musi rósć. Nic nie może sprawić, aby się krzewiło życie, jedynie Bóg, bowiem ono się rozwija w oparciu o Jego prawa. Dlatego kiedy złe nasienie zostało wprowadzone do łona Ewy, ono musiało coś urodzić, ponieważ to jest Boże prawo rozmnażania się. Ono nie może uczynić nic innego, niż coś zrodzić, a musi to przyjść od Boga.

<sup>61</sup> Z tego powodu ludzie czasami mówią: “Małe niemowlęta, które się nie urodzą rodzicom chrześcijanom, są zgubione.”

<sup>62</sup> Krew Jezusa Chrystusa dokonała pojednania za dzieci, bez względu na to, ile się ich urodziło i jak złe się narodziły. On jest Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata. Małe dziecię nie może pokutować, ponieważ nie ma niczego, za co by miało pokutować, a grzech tego świata został zgładzony przez Krew Chrystusa. Niemowlęta idą do Niebios.

<sup>63</sup> Chodzi o pierwotny grzech i z tego powodu są zawsze odnośnie tego stawiane pytania. Kiedy Bóg czyni coś nadzwyczajnego, to zawsze najpierw wyłania się pytanie: “A co Małżeństwo I Rozwód?” Otóż, jak zawsze, to pytanie jest ciągle aktualne między ludźmi. Tak jak było w czasach Jezusa, tak jak było w czasach Mojżesza – zawsze tak było; aż do dzisiejszego czasu to pytanie nurtuje myśli ludzi, bowiem ludzie chcą się dowiedzieć, co jest Prawdą.

<sup>64</sup> Lecz jeśli istnieje pytanie, musi być na nie odpowiedź. A jak powiedziałem przedtem – w tym tygodniu, jeśli istnieje odpowiedź, musi to być odpowiedź poprawna. Jeśli otrzymamy na coś odpowiedź, a ona nie jest poprawna, to wiemy, że to było

błędne. Lecz jeśli się chcecie dowiedzieć Prawdy, to się będziecie ciągle pytać, dopóki nie otrzymacie na to pytanie właściwej odpowiedzi. Zatem jeśli to jest Biblijne pytanie, powinna być na nie Biblijna odpowiedź.

<sup>65</sup> Ta sprawa przedstawia się tak, jak już powiedziałem — gdybym chciał dziś rano iść na wschód, to najlepszy sposób, który znam jest taki: musiałbym znaleźć na polu pewną rzecz — dokładnie w kierunku wschodnim, potem bym poszedł na wschód. Ktoś powiedział: “Bracie Branham, to jest na wschód.” Jest to wprawdzie częściowo wschód, lecz to jest północny wschód. Ja bym minął cel, którego szukałem; udałbym się więc z powrotem, wiedząc, że to był zły kierunek. Gdyby ktoś powiedział: “Bracie Branham, idź w tym kierunku — w prawo.” Nuże, to jest również pod pewnym względem wschód, lecz to jest południowy wschód. Minałbym ten cel, którego szukałem, ponieważ przekroczyłem bariery doskonałej i prostej drogi.

<sup>66</sup> Zatem jeżeli tak jest, to mamy dwie szkoły — dwa poglądy na sprawę *Małżeństwa I Rozvodu*. To znaczy: jeden z nich mówi, że “Mężczyzna może się ożenić tylko jeden raz, chyba żeby umarła jego żona.” I to jest jedna strona tego zagadnienia, lecz jeśli zastosujecie się do tego, “ockniecie się za burta”. Druga strona mówi: “O, jeżeli żona albo mąż, który bądź z tych dwoje popełnił cudzołóstwo, który bądź z tych dwoje może zostać odprawiony i może ponownie wstąpić w stan małżeński.” Z czymś takim ockniecie się znowu “za burta”.

<sup>67</sup> Widzimy zatem, że to nie jest ani południowy wschód ani północny wschód; my chcemy iść dokładnie na wschód. Wykoleicie z Pisma, jeśli pójdziecie tą drogą, tak samo wykoleicie z Pisma jeśli udacie się tamtą drogą. My chcemy wiedzieć, gdzie jedno miejsce Pisma łączy się z drugim i poznać Prawdę odnośnie tego zagadnienia. Każdy obiera inny kierunek i niestety nie przynoszą nam poprawnej odpowiedzi, pomimo tego jednak musi istnieć właściwa odpowiedź.

<sup>68</sup> Dokładnie tak, jak dzisiaj — istnieją dwie wielkie szkoły odnośnie doktryny w kościele; jedną z nich jest Kalwinizm, a drugą jest Arminianizm. Jedna z nich to legaliści, druga reprezentuje łaskę. Stwierdzamy jednak, że ludzie, którzy wierzą w łaskę — Kalwiniści — mówią: “Chwała Bogu, nie szkodzi mi, kiedy pałę. Nie szkodzi mi, kiedy piję. Mogę czynić te rzeczy — ja posiadam gwarancję na Wieczność.” Następnie stwierdzamy, że druga strona — legaliści mówią: “O, ja bym go najchętniej zwymyślał, ja bym mu powiedział prawdę w oczy, lecz — ja jestem chrześcijaninem, muszę zachowywać spokój.” Widzicie, stwierdzicie, że się znajdujecie na dwu odrębnych drogach, a ani jedna z nich nie jest właściwa. Otóż, jest to przykre, że trzeba tak powiedzieć, lecz to jest prawda.

<sup>69</sup> Znajdujemy się na dwu różnych drogach; jedna idzie w jednym kierunku, druga w innym. Przekonajmy się więc, czym jest Prawda.

<sup>70</sup> Słuchajcie więc i zastanówcie się, czy to dla was brzmi rozsądnie. Na przykład, gdybym się przygotowywał w podróż zamorską. Zwołałbym moją rodzinę. Zawołałbym moją żonę ku sobie i powiedziałbym: “My wyjeź-... Ja wyjeżdżam za morze, kochanie.” Przedstawimy to teraz ze strony legalistów: “Otóż, moja żono, przedkładał ci takie prawo: Jeżeli w czasie mojej nieobecności będziesz flirtować z jakimś mężczyzną, to kiedy wrócę, staniesz się rozwódką. Nie chcę, abyś z kimś flirtowała! Rozumiesz! Ja jestem twoim małżonkiem! Gdybyś tak postępowała, to ja cię odprawię, kiedy wrócę.”

<sup>71</sup> Następnie ona wyciąga rękę, chwytając mnie za krawat i mówi: “Mój małżonku, pragnę ci coś powiedzieć – widzicie, widzicie – jeżeli będziesz robił oko do jakiejś kobiety, albo będziesz się zadawał z jakąś kobietą, albo będziesz flirtował z którąkolwiek kobietą, to kiedy wrócisz, rozwiodę się z tobą.” Nuże, czy taki dom byłby szczęśliwy? Tacy są legaliści. W porządku.

<sup>72</sup> Otóż, stanowisko drugiej strony jest takie, że gdybym wyjechał za morze i popełniłbym błąd... Pojechałbym tam i powiedziałbym: “Nuże, patrzcie, zawarę znajomość z tą kobietą. O, jeśli chodzi o moją żonę, to jest w porządku. Ona się tym nie martwi.” Moja żona by powiedziała: “Zawarę znajomość z tym mężczyzną. Jeśli chodzi o Billa, to jest w porządku. On się tym nie martwi.” Gdyby mnie to nie martwiło, to coś nie jest ze mną w porządku – ja jej nie miłuję należycie. A gdyby jej to nie martwiło, to coś z nią nie jest w porządku. Ona jest moją żoną; ja nie chcę, by ją bałamucił jakiś inny mężczyzna. Ona jest moją żoną.

<sup>73</sup> Zatem cała sprawa polega na tym, że oba kierunki mają prawdę, lecz nie mają dokładnej Prawdy.

<sup>74</sup> Otóż, aby postąpić właściwie – kiedy wyjeżdżam za morze, moja mała rodzina zbierze się razem i modlimy się wspólnie. Ja ich powierzam Bogu, a oni mnie powierzają Bogu. A kiedy to uczynimy, potem wyjeżdżamy – potem wyjeżdżam za morze. Nuże, ja wiem, że ona mnie miłuje; ja mam do niej zaufanie. Ja ją miłuję i ona ma do mnie zaufanie. Jak długo miłuję ją tak bardzo, ona się nie musi martwić, że bym się zadawał z jakąś inną kobietą. Jak długo ona miłuje mnie naprawdę – wiecie, ja nie potrzebuję rozmyślać, że ona będzie się zadawać z jakimś innym mężczyzną, ponieważ ona jest moją żoną i ja jej wierzę.

<sup>75</sup> Wierzę, że gdybym rzeczywiście zrobił coś złego – popełniłbym błąd i zadawałbym się z jakąś kobietą, a potem bym powrócił i wyznałbym to mojej żonie, i powiedział jej: “Medo, nie miałem na myśli, by tak postąpić. Zostałem po prostu

usidlony. Ta kobieta po prostu podbiegła do mnie, chwyciła mnie za rękę i zaczęła tak-a-tak postępować.” Ja wierzę, że ona by to zrozumiała. Wierzę, że by mi to wybaczyła. Lecz ja bym tego nie uczynił za nic w świecie, ponieważ ją kocham! Choć by mi wybaczyła — ja bym tego nie uczynił. Ja bym jej za nic w świecie nie zranił! Chociaż wiem, że by mi to wybaczyła, ja bym jej nie chciał zranić.

<sup>76</sup> A tak samo przedstawia się sprawa z Bogiem. Jeżeli ja . . . jeżeli miłość “Phileo”, która jest ludzką miłością — towarzyską miłością, może sprawić, że mąż ma takie uczucie wobec swojej żony, co potem miłość “Agapao”? Znaczenie tego greckiego słowa brzmi “Miłość Boża”. Jakie uczucie sprawia ona we mnie wobec Jezusa Chrystusa? Jak długo mam zamiar coś uczynić i jest to w moim sercu, aby to uczynić. . . Otóż, powiedzmy, jak długo mam zamiar w moim sercu uczynić tą rzecz, ja to uczynię. Legalizm nie pozwoli mi tego uczynić, ponieważ wiem, że bym został ukarany, gdybym to uczynił. Lecz Prawda polega na tym, że kiedy miłość Boża wstąpi do twego serca, już tego nie będziesz czynić. Tak się przedstawia Prawda odnośnie tej sprawy. Istnieją zatem dwie szkoły. Nie jest to ani legalizm, ani Kalwinizm, lecz obydwie.

<sup>77</sup> Stwierdzamy zatem dzisiaj, że istnieje również wiele różnych denominacji. Istnieje Kościół Katolicki i kościół protestancki. Każdy z nich mówi, że on jest tą Drogą, rozumiecie — “My jesteśmy tą Drogą, my jesteśmy Prawdą.” Dalej istnieją metodyści i oni mówią: “My mamy Prawdę.” Baptyści mówią: “My mamy Prawdę.”

<sup>78</sup> Otóż, jeżeli chodzi o mnie, jak długo oni odczuwają to w ten sposób, to tak nie jest, bowiem Jezus powiedział: “Jam jest Prawdą.” Widzicie?

<sup>79</sup> Zatem, jak powiedziałem w moim przemówieniu ubiegłego wieczora — On jest tym miejscem, gdzie Bóg umieścił Swoje Imię, tym jedynym miejscem oddawania czci. Ty nie jesteś chrześcijaninem dlatego, że jesteś protestantem. Nie jesteś chrześcijaninem dlatego, że jesteś katolikiem. Nie jesteś chrześcijaninem dlatego, że jesteś metodystą, baptystą, czy zielonoświątkowcem. Jesteś chrześcijaninem, ponieważ zostałeś wchrzczony do Jezusa Chrystusa — Duchem Świętym, nie wodą. “Istnieje jedna wiara, jeden Pan, jeden chrzest” — jest to chrzest Duchem Świętym. Chrzest wodny wprowadza cię do społeczności wierzących. Chrzest Duchem Świętym wprowadza cię do Chrystusa. Tutaj jest Prawda.

<sup>80</sup> Mamy również dwa poglądy odnośnie *Małżeństwa I Rozvodu*. Nuże, ze względu na to, że nasz Pan odkrył nam tajemnicę Siedmiu Pieczęci ze Swego Słowa w tych ostatecznych dniach, dla wielu z was będzie to może chińszczyzną, lecz mój zbór to pojmuje. Dzięki czemu? Słyszeliście o wizjach i o tym,

co się stało. To zagadnienie jest zagadnieniem Biblijnym i my jesteśmy zachęcani tutaj do wiary, że musi istnieć prawdziwa odpowiedź do tej całej ukrytej tajemnicy, która była zakryta od założenia świata. Biblia podaje prorocтва i mówi, że w tym czasie te tajemnice zostaną oznajmione. Objawienie 10: "Lecz w dniach, kiedy zabrzmiał głos siódmego anioła — posłańca do Laodycji — tajemnice Boże zostaną oznajmione." A to jest właśnie ostatni wiek — wiek Laodycji.

<sup>81</sup> Przypatrzcie się temu przebudzeniu, które trwa już od piętnastu lat, lub więcej, a nie powstała z tego ani jedna denominacja. Luther miał przebudzenie i powstała z tego denominacja; Wesley — powstała kolejna denominacja; Alexander Campbell — powstała następna denominacja. Wszyscy następni wielcy... John Smith, Moody, i tak dalej — zawsze z tego powstały denominacje. Lecz tutaj zaczęło się przebudzenie... Przebudzenie trwa zazwyczaj około trzy lata. Lecz to przebudzenie trwa już piętnaście lat, a nie powstała z tego żadna denominacja, bowiem to jest czas Nasienia. Już nie ma więcej łusek; łuski odpadły — jest to Nasienie.

<sup>82</sup> Bóg jest gotowy; jeżeli On tego nie czyni obecnie, to On powoła Kościół do doskonałości przez Swoje Słowo — Jezusa Chrystusa. Zauważcie, gdzieś musi być właściwa odpowiedź, a jest to Tajemnica Boża, zapieczętowana siedmioma pieczęciami — Siedem Pieczęci.

<sup>83</sup> Ilu z was to pojmuje, podnieście swoją rękę. Spójrzmy. Ja myślę, że większość z was w naszym zgromadzeniu jest z tutejszej okolicy — słuchajcie. Jeżeli nie, książki na ten temat pojawiają się niebawem. Mamy już teraz kilka egzemplarzy.

<sup>84</sup> Jezus w tym miejscu Pisma, które rozważamy, zachęca nas, abyśmy powrócili na początek — po odpowiedź z Pisma.

<sup>85</sup> Otóż, kiedy On stanął wobec tego zagadnienia, oni mieli na uwadze dwie sprawy. Kapłani powiedzieli do Niego: "Czy mąż może odprawić swoją żonę i ożenić się z inną z jakiegokolwiek powodu?"

Jezus powiedział: "Od początku tak nie było."

Potem oni powiedzieli: "Mojżesz pozwolił im napisać list rozwodowy i odprawić ją dla jakiegokolwiek przyczyny" — dla jakiej chcieli."

<sup>86</sup> On powiedział: "Mojżesz tak uczynił z powodu" — przerywam by podniecić waszą uwagę — "z powodu zatwardziałości waszych serc, lecz od, względnie na początku tak nie było." Oto pytanie!

<sup>87</sup> To pytanie jest aktualne dzisiaj, podobnie jak światowy pokój: "Czy on nastanie dzięki działaniom politycznym, narodom zjednoczonym — zjednoczeniu się?" Ja wam mówię: Nie. Zawsze to zawiodło i znowu to zawiedzie. Pomimo tego

istnieje jednak prawdziwa odpowiedź na to pytanie: “Czy na ziemi nastanie pokój?” Tak, kiedy ziemia zostanie wyzwolona z grzechu, wtedy nastanie pokój. Lecz aż do tego czasu nie będzie pokoju; “naród powstanie przeciw narodowi, królestwo przeciw królestwu.” Bóg dał pewien środek przeciw grzechowi. Słuchajcie teraz uważnie. Bóg dał środek do wyzwolenia ziemi z grzechu, lecz ludzie tego świata nie przyjmą Bożego środka.

<sup>88</sup> Bóg podał nam radę i sposób — abyśmy pojęli swoje żony i żyli z nimi, lecz człowiek nie przyjmie Bożej rady, nie przyjmie Jego Słowa odnośnie tego. Jezus to powiedział. A to nam przypomina — ze Swego Słowa; wiemy, że On powiedział: “Niebo i ziemia przemina, lecz Moje Słowo nie przemienie.”

<sup>89</sup> To pytanie — Jezus chce, abyśmy powrócili do prawdziwej odpowiedzi — abyśmy powrócili na początek. Zatem, miałyby to być w Genesis, ponieważ słowo Genesis to księga nasienia do każdego pytania w Biblii. Zawsze musicie powrócić do nasienia aby zobaczyć, jaki rodzaj nasienia znajduje się na polu — aby stwierdzić czym będzie wasz plon. Nuże, jakie nasienie zostało zasiane? Genesis, która jest księgą nasienia — przejdziemy zatem do Genesis. Jezus wprowadza nas do tego miejsca Pisma — “na początku.” Otóż, przypomnijcie sobie, było to wtedy, kiedy rozpoczął się czas. Przedtem była Wieczność. Zatem naszym pytaniem było . . . zważajcie, kiedy wrócimy na początek.

<sup>90</sup> Nuże, nie przeoczcie tego! To jest powodem, dlaczego chcę mówić powoli, aby ci ludzie, którzy słuchają transmisji . . . również aby to było jasno powiedziane na taśmie.

<sup>91</sup> Jeśli Jezus powiedział: “Powróćcie na początek” — wówczas była na ziemi tylko jedna para z każdego gatunku. Był jeden Adam i jedna Ewa; oni byli złączeni przez samego Boga. Jedna klacz, jeden ogier; jedna papuga samiczka, jeden samiec. “Na początku” — On powiedział nam, abyśmy tam powrócili — było tylko po jednej parze ze wszystkiego. Czy to prawda? [Zgromadzenie mówi: “Amen” — wyd.] Stwierdzamy zatem obecnie, że “na początku” wszystko przebiegało w doskonałym porządku i w zgodności z Bogiem, nie było niczego, co by nie służyło swemu celowi.

<sup>92</sup> Na niebie jest wszystko ciągle w porządku — wszystkie gwiazdy, galaktyki, układ słoneczny, wszystko jest w doskonałym porządku. Gdyby się jedna z nich odchyliła, to by zakłóciło cały program.

<sup>93</sup> Słuchajcie więc. Czy to pojmujecie? Jedno zakłócenie popsuje cały program! Otóż, kiedy istoty ludzkie chodziły w łączności z Bogiem — jeden mężczyzna i jedna niewiasta — ta niewiasta zgrzeszyła i wytrąciła cały ziemski program z nieprzerwanej łączności z Bogiem. Zatem jedno słowo dodane do tej Księgi albo jedno słowo ujęte z niej pozbawia chrześcijanina łączności z Bogiem, pozbawia kościół łączności z Bogiem,

pozbawia rodzinę łączności z Bogiem. Każdy wierzący może zostać odrzucony, jeżeli nie przyjmuje każdego Słowa Bożego.

<sup>94</sup> Zatem, była to kobieta, która spowodowała rozłam w tym miłym domu. Nie był to Cherubin, który przyniósł zmartwienie na ziemię. Nie był to Adam, kto spowodował rozerwanie w domu. Nie było to nic innego, niż kobieta — Ewa, która była przyczyną rozerwania w domu i pozbawiła wszystko stworzenie tej nieprzerwanej łączności. I stało się tak, że ten “początek”, o którym Jezus mówił, został naruszony. Jezus powiedział: “Na początku Bóg stworzył jednego samca i jedną samiczkę z każdego rodzaju.” A zatem, kiedy ta kobieta... nie klacz, nie suka; lecz kobieta — ona naruszyła całą ciągłość Bożego działania na ziemi i wrzuciła wszystko do śmierci. Była to kobieta, nie mężczyzna; ona naruszyła to przymierze. Ona złamała przymierze, ponieważ (dlaczego?) przekroczyła granice Słowa Bożego. Otóż, jeżeli ona złamała przymierze ze swym małżonkiem, to złamała swe przymierze z Bogiem; a ponieważ złamała swoje przymierze z Bogiem, złamała przymierze ze swym małżonkiem.

<sup>95</sup> Jeżeli złamiesz swoją obietnicę i swoje przymierze ze Słowem Bożym... to spowodowało, że mamy tak wiele nieprawych członków kościoła, ponieważ grupa ludzi zebrała się razem i oni powiedzieli: “Otóż, To nie znaczyło to.” To wytrąca całą organizację z jednej linii ze Słowem. “My w To nie wierzymy. Dr Jones powiedział, że tak nie jest.” Jeżeli jednak Bóg powiedział że Tak jest, On powiedział: “Niech każde ludzkie słowo będzie kłamstwem, a Moje Prawdą.” Tutaj zostaje naruszona ta linia.

<sup>96</sup> Widzimy zatem, że kiedy ta łączność została naruszona, została naruszona linia Życia, jak również linia czasu, zostało złamane przymierze i wszystko zostało zrujnowane! Kto to spowodował? Kobieta. To ona naruszyła przymierze. Otóż, jeżeli chcecie to sobie przeczytać, możecie to przeczytać w 1 Mojż. 3 r.

<sup>97</sup> Otóż, było to wówczas, kiedy mężczyźnie była dana władza nad kobietą — w oparciu o Słowo Boże. Ona mu już więcej nie była równa. Ona mu była równa pod względem natury — wiecie — lecz kiedy naruszyła Słowo Boże, Bóg uczynił mężczyznę panem nad nią. 1. Mojż. 3, 16, jeżeli to sobie chcecie zanotować. Ona już więcej nie była równa mężczyźnie. To ona naruszyła Boże Słowo.

<sup>98</sup> Czy nie widzicie: “ona” — ona — tamten kościół? On naruszył Słowo Boże, to go zupełnie wytrąciło z jednej linii z Bogiem. To właśnie uczynił kościół i doprowadził wszystko do duchowej śmierci. Teraz pojmujecie, dlaczego kładę tak wielki nacisk na te sprawy. To jest Prawdą! To są fakty Biblii.

<sup>99</sup> Zauważcie, dlaczego ona dopuściła się czegoś takiego; jak mogła to uczynić ta miła, piękna, doskonała niewiasta?

<sup>100</sup> Pewnego razu widziałem obraz, sędzę że to było w Grecji. Pewien artysta namalował obraz Ewy. Była to najokropniejsza



rzecz, jaką kiedykolwiek widzieliście. To wskazuje na to, jak cielesny zmysł może na to patrzeć. Lecz ona taką nie była; ona była śliczna, ponieważ ona była doskonałą niewiastą – niewiastą w pełnym tego słowa znaczeniu.

<sup>101</sup> Zauważcie, dlaczego ona uczyniła taką rzecz, skoro była na takiej wysokiej pozycji? Ona była na równi z mężczyzną – była mu równa. Lecz wszyscy wiemy teraz, że kiedy ona zgrzeszyła, straciła swoje równouprawnienie z mężem, a Bóg powiedział: “Od tego czasu mąż będzie twoim panem.” Otóż, tak mówi Pismo. Jeśli chcecie, moglibyśmy to przeczytać.

<sup>102</sup> Podaję wam te miejsca Pisma, abyście je sobie mogli sami przeczytać, by zaoszczędzić czas, ze względu na transmisję telefoniczną do całego kraju.

<sup>103</sup> Zastanówmy się, z jakiego powodu ona to uczyniła. W jaki sposób szatan mógł wogóle do niej podejść?

<sup>104</sup> Czy wiedzieliście, że szatan był pewnego dnia równy Bogu? Z pewnością był – on był wszystkim tylko nie Stwórcą; on był wszystkim – stał po prawicy Bożej w Niebiosach, ten wielki czołowy Cherubin.

<sup>105</sup> Zauważcie, ona to uczyniła z tego powodu, że nie była oryginalnym stworzeniem. Ona nie jest Bożym oryginalnym stworzeniem; ona jest produktem ubocznym. Zatem “na początku”, jak Jezus powoływał się na to, ona nie była oryginalnie stworzoną istotą Bożą. Ona jest ubocznym produktem z mężczyzny – kiedy Jezus powołuje się na “początek”.

<sup>106</sup> Przypomnijcie sobie, Adam był w oryginalnym stworzeniu zarówno rodzaju męskiego i żeńskiego – jeden, lecz potem został rozdzielony przez wyjęcie żebra.

<sup>107</sup> Zauważcie, ten uboczny produkt... zauważcie, ten jeden jedyny z całego Bożego stworzenia – ze wszystkich zwierząt i wszystkich innych rzeczy – tylko ona była zaplanowana w ten sposób. Każda inna samica należała do oryginalnego stworzenia. Każda inna samica należała do pierwotnego stworzenia, lecz Ewa nie należała do pierwotnego stworzenia. Widzicie, musiało się to stać w ten sposób. Dojdziemy do tego za chwilę. Zauważcie, w tym stworzeniu, w którym ona była – nie w tym oryginalnym, lecz jako produkt uboczny. A w tym stworzeniu istnieje... .

<sup>108</sup> Otóż, ja nie chcę ranić waszych uczuć, pragnę wam jednak powiedzieć Prawdę. A wy tylko spokojnie siedźcie – zachowywujecie się naprawdę pięknie.

<sup>109</sup> Nic nie zostało zamierzone, aby było tak zwodnicze, jak kobieta; ona jest tak bardzo zwodnicza. Nie może być nic innego – nic innego nie zostało stworzone w ten sposób.

<sup>110</sup> Nie istnieje również nic, co by mogło zostać tak łatwo zwiedzione, jak kobieta. Nuże, upadek potwierdza to oświadczenie jako prawdziwe — ten upadek na początku.

<sup>111</sup> Ona nie należała do tego oryginalnego, pierwotnego stworzenia. Ona była w Adamie, lecz na początku nie była jako samodzielne stworzenie płci żeńskiej. Ona została stworzona jako produkt uboczny.

<sup>112</sup> Otóż, nic nie jest tak ukształtowane, by zwodzić, albo tak łatwo zostać zwiedzione jako kobieta. Żadne inne stworzenie nie jest tak zamierzone, ani nie może upaść tak nisko, jak kobieta. Pomyślcie sobie. W całym stworzeniu nic nie zostało zamierzone tak, by mogło upaść tak nisko jak kobieta. Ona potrafi rozerwać serce mężczyzny na kawałki i to o wiele łatwiej niż wszystko inne, co istnieje na świecie — jego żona. Niech tylko ta piękna miła żona zacznie się zadawać z jakimś innym mężczyzną; spójrzcie na tego męża, siedzącego tam ze swoimi dziećmi — lzy spływają z jego oczu. Ona została tak zamierzona. Ona jest tak ukształtowana, aby to czynić. Żadna świnia, suka, ani żadne inne zwierzę nie jest ukształtowane tak jak ona, ani nie może upaść tak nisko, jak ona. Tak, to prawda.

Z wszelkim szacunkiem wobec moich siostr, pragnę tylko, abyście się tego wystrzegali.

<sup>113</sup> Żadne zwierzę nie może być niemoralne. Samicę psa nazywacie “suką”, samca nazywacie...świnię nazywacie “maciorą”, lecz jej poziom moralny przewyższa o miliony mil moralność niejednej gwiazdy Hollywoodu. Oto, jak nisko było jej zamierzone upaść. Ona nie potrafi... Pomyślcie tylko teraz o tym. Nie ma niczego na świecie pomiędzy Bożymi stworzeniami, co może być niemoralne — co może upaść tak nisko.

<sup>114</sup> Wy powiecie: “Człowieku, zaczekaj chwileczkę!” Za chwilę dojdziemy do tego. Kobieta musi powiedzieć “tak”.

<sup>115</sup> Zauważcie, nic innego nie zostało zamierzone w ten sposób — aby mogło upaść tak nisko, czy być tak moralnie nieczyste, jak kobieta. Suka nie może tak postępować, świnia nie może tak postępować, ptak nie może tak postępować. Żadne zwierzę nie jest niemoralne, ani nie może być, ponieważ nie zostało w ten sposób ukształtowane. Samica wieprza nie może być niemoralną, samica psa nie może być niemoralną, samiczka ptaka nie może być niemoralną. Tylko kobieta może być niemoralną.

<sup>116</sup> Widzicie zatem, gdzie się udał szatan? Rozumiecie? Pomimo tego jednak ona ma ciągle prawo — ona ma moc powiedzieć “tak”, albo “nie”. Widzicie, zależy od tego, czy ona chce panować nad sobą. Rozumiecie? Zatem widzimy tutaj jasno nasienie węża — którądy ono weszło. Istnieje tylko jedno miejsce, gdzie on mógł się udać. Jeżeli to nie jest dla kogoś obnażony fakt, to jest ślepy. Rozumiecie? Widzicie, musiało do tego dojść.

<sup>117</sup> Zauważcie, zwierzęta — samiczki zwierząt nie mogą tak postępować z tego powodu, bo należą do oryginalnego stworzenia. Lecz kobieta nie należy do oryginalnego stworzenia. Teraz powrócimy, aby to wykopać — wyprowadzić na jasność, a potem przeniesiemy się z powrotem do nowoczesnych czasów, do Nowego Testamentu.

<sup>118</sup> Ona jedyna została zamierzona w ten sposób, że może żyć niemoralnie i nieczysto. Suka nie może tak żyć, ani żadna inna samica. Tylko kobieta może tak czynić. Suka, względnie wszystkie inne zwierzęta czynią to raz w roku, a to aby mieć młode — nie aby zaspokoić cielesną pożądliwość, lecz aby mieć młode. Stara maciora, stara suka — raz w roku, jeden moment, aby mieć młode. Lecz kobieta jest tak stworzona, że to może czynić każdej chwili — kiedy tylko zechce. Pewne sprawy skreśliłem tutaj teraz; reszty możecie się domyślić. Suka nie może; kobieta może. Mam nadzieję, że Duch Święty objawi wam resztę z tego, co tutaj skreśliłem.

<sup>119</sup> Ona jest jedynym gatunkiem biologicznym, w którym samica jest piękniejsza od samca. Nie ma takiego gatunku między pozostałymi. U wszystkich innych Bożych stworzeń jest samiec piękniejszy, mianowicie u zwierząt, u ptaków, itd., zawsze samiec jest ładniejszy.

<sup>120</sup> Spójrzcie na wielkiego jelenia, piękne duże rogi — duży okaz; i mała, pokorna łania. Spójrzcie na dużego koguta z jego dużymi ślicznymi piórami; i mała brązowa kura. Spójrzcie na ptaki — na kogutka i kurkę. Dlaczego — dlaczego tak jest u wszystkich Bożych stworzeń? U wszystkich stworzeń samiec jest piękniejszy. Między owcami, u świń, u koni — u każdego gatunku zawsze samiec jest większy i piękniejszy, także u ptaków.

<sup>121</sup> Lecz u ludzkiej rasy jest to kobieta, która jest śliczna, nie mężczyzna; jeżeli by on był piękniejszy, to coś jest nie tak, gdzieś znajduje się skrzyżowane nasienie. Pierwotnie było w ten sposób. Dlaczego, dlaczego była tak uczyniona? Aby przez nią zwodzić? Jej dekorator — szatan — ciągle nad nią pracuje, również w tych ostatecznych dniach.

<sup>122</sup> Pozwólcie, że się tutaj zatrzymam — tylko na moment. “Śliczna!” Czy wiedzieliście, że pierwsze zniszczenie świata o całościowym zakresie przyszło z powodu ślicznych kobiet? “Kiedy synowie Boży zobaczyli, że córki ludzkie były piękne, pojmowali je sobie za żony.” Czy się to zgadza?

<sup>123</sup> Czy zauważyliście wzrost piękności u kobiet w dzisiejszym czasie? Ja widziałem zdjęcie Pearl O’Brien, która była w swoim czasie ponoć najpiękniejszą kobietą narodu. Dzisiaj każda dzieweczyna nastolatka ze szkoły zacięniłaby ją, jeśli chodzi o piękność.

<sup>124</sup> Wzrost piękności u kobiet wskazuje na to, że dzisiejszy czas jest zwodniczy. Czy kościół wyglądał kiedykolwiek piękniej

niż dzisiaj? Wszystko prezentuje się wspaniale, wielkie piękne budynki – i miliony z tego, miliony z tamtego. Czy nie widzicie – “ona” – zwodniczość!

<sup>125</sup> Otóż, nikt inny nie może upaść tak bardzo jak ona, a ona jest ukształtowana w taki sposób, że może być zwodnicza. Szatan naprawdę pracuje nad nią dzisiaj, w tych ostatecznych dniach, dlatego że on jest jej dekoratorem. Mogę to teraz udowodnić. Powróćcie na początek – kto zaczął nad nią pracować, Adam czy szatan, Bóg czy szatan? Widzicie, on jest jej dekoratorem. Jest to jej główna broń – ona będąc piękną kobietą, potrafi wtrącić mężczyznę do swej nieczystości moralnej, ona potrafi nim władać jak tylko zechce. Bracie, to nie jest tamta knajpa, gdzie sprzedają przemywany alkohol, która łapie mężczyzn w pułapkę; jest to śliczna kobieta, na wpół ubrana, spacerująca sobie po ulicy i kręcąca swoim ciałem. To jest ona, która łapie. . . To jest właśnie ten zwodziciel. A ona – jej broń jest śmiertelna – absolutnie śmiertelna. Może będziecie mi kwestionować to, że szatan jest jej dekoratorem, lecz to jest Prawdą. Szatan ją udekorował. On czyni to ciągle.

<sup>126</sup> Pozwólcie, że wam coś pokażę w Piśmie. Ja was muszę skierować z powrotem do Pisma, a wy zrobicie sobie o tym swoją opinię, kiedy patrzycie na to dzisiaj.

<sup>127</sup> Jest to szatan, który prezentuje taki rodzaj piękności. Jeśli zwrócimy na to uwagę – on był najpiękniejszym z wszystkich aniołów w Niebie. Czy to prawda? On pragnął zrobić Niebo piękniejszym miejscem niż było królestwo Michała. Czy się to zgadza? Również Kain ofiarował piękniejszą ofiarę – przyozdobił swój ołtarz owocami i kwiatami, itd., aby pokazać, że był jego synem. Czy się to zgadza? Piękny! Grzech jest piękny – według dzisiejszego pojęcia piękna. Grzech jest zwodniczy – przez piękność. Kiedy patrzycie na kobietę kroczącą po ulicy, nie możecie nigdy powiedzieć, co jest w jej sercu. Widzicie? Lecz ja chciałem powiedzieć te sprawy w ten sposób, abyście mogli zrozumieć, dlaczego szatan jest jej dekoratorem. To się dokładnie zgadza. Kain – jego własny syn, jest tego dowodem. Zatem ona jest piękna, więc może zwodzić.

<sup>128</sup> Świat jest piękny, więc może zwodzić. Ja mam na myśli kosmos – porządek tego świata. On jest piękny, więc potrafi zwodzić – wspaniale wielkie pomieszczenia i luksus.

<sup>129</sup> Jeden z proroków, Amos, kiedy przechodził około miasta i zajrzał do niego, zobaczył, że wygląda jak nowoczesny Hollywood, jego stare małe oczy zwięzły się jeszcze bardziej i patrzył spod swych siwych włosów, zwisających mu do twarzy. On tam szedł z Poselstwem i krzycząc obwieścił je na tym miejscu. On powiedział: “Ten sam Bóg, któremu zgodnie z waszym twierdzeniem służycie, zniszczy was!” To się zgadza.

<sup>130</sup> Grzech jest ładny. Ludzie wyobrażają sobie Judasza, jako jakiegoś starego nałogowego pijaka, włóczącego się gdzieś po ulicy, ze zwisającą głową, w której roi się od much, itd. — jako Judasza. Judasz był przystojnym, barczystym zwodzicielem. To nie jest ten facet, którego trzeba pilnować, to nie jest ten facet (stary farmer), który przychodzi do twego domu w kombinezonie roboczym i zerka na twoją żonę; jest to ten elegancki oszust, to jest ten drań.

<sup>131</sup> Grzech jest piękny w oczach tego świata, lecz Boga nie cechuje tego rodzaju piękność. Czy wiedzieliście o tym? Boga cechuje charakter, piękny charakter.

<sup>132</sup> Jest to w Biblii, w księdze Izajasza 53. r, jeżeli chcecie sobie zanotować. Tutaj na boku jest cały szereg odnośników do tego miejsca Pisma. Izajasz 53. Biblia mówi o naszym Panu Jezusie: “Nie było na Nim piękności, czemu byśmy Go żądać mieli. I odwróciliśmy nasze twarze od Niego.” Czy się to zgadza? Nie pragnęliśmy Go, ponieważ On nie był pięknym. On był prawdopodobnie małego wzrostu, z opadłymi ramionami, piegowaty; nie było wskazane, aby był wodzem. On nie wyglądał jako wódz. Mówił potocznym językiem, i tym podobnie, tak jak mówią prości ludzie, dlatego On nie wyglądał, jak by był jakimś wielkim uczonym, wykształconym, przyodzianym w wytworny ubiór, i tym podobnie. On był tylko zwykłym człowiekiem. “Nie było na Nim piękności, czemu byśmy Go żądać mieli.” Przechadzał się między ludźmi, a oni nawet nie poznali, Kim On był. On nie wyglądał jak przechadzający się Bóg, jak ktoś, kogo uważalibyśmy za Boga. Pomimo tego On Nim był!

<sup>133</sup> Czy zwróciliście uwagę na to, kiedy Pan Bóg powiedział do Samuela: “Idź do domu Jessego i namaść jednego z jego synów za króla na miejsce Saula”?

<sup>134</sup> Otóż, ludzie wybrali Saula, chociaż Samuel mówił im stanowczo, aby tego nie robili. On powiedział: “Bóg nie chce, abyście mieli króla; On jest waszym Królem.” Dalej powiedział: “Czy wam kiedykolwiek powiedziałem coś w Imieniu Pańskim, co się nie ureczywistniło? Czy prosiłem was kiedy o pieniądze na moje utrzymanie, lub o coś innego?”

<sup>135</sup> Oni odrzekli: “Nie, ty nie prosiłeś nas nigdy o pieniądze, a cokolwiek powiedziałeś w Imieniu Pańskim, to się ureczywistniło. My jednak mimo wszystko chcemy mieć króla”; więc wybrali Saula. Patrzcie, co wybrał ten świat! Spójrzcie, kogo wybrał Izrael! Izrael — Boży namaszczoney — oni wybrali męża który był o głowę i ramiona wyższy od wszystkich mężczyzn w całym narodzie. Wielki, duży, przyjemny, przystojnie wyglądający gość, ale on był zawsze muchą w olejku aptekarskim.

136 Bóg powiedział jednak: “Ja wam wybiorę króla według mego wyboru.” Więc On powiedział: “Samuelu, Ja ci nie powiem, kto to jest, lecz udaj się tam. Jest to jeden z synów Jessego.”

137 A Jesse, jego żona i wszyscy pozostali rozejrzeli się wokoło i powiedzieli: “Tak, nasz najstarszy syn, on jest dużym, wysokim, przystojnym mężczyzną, w sam raz nadaje się do tego, by nosił królewską koronę. On jest bystry. On jest wykształcony. On jest znakomitym człowiekiem. Ja wiem, że on będzie się nadawał na to stanowisko. Ma poprawną wymowę.”

138 Kiedy go przyprowadzono, Samuel wziął dzbanek z olejem i podszedł do niego. Lecz on powiedział: “Nie, Pan go odrzucił.” W ten sposób podchodził do sześciu synów, ale Pan odrzucił każdego z nich. On powiedział: “Czy nie macie jeszcze jednego syna?”

139 “Och” — powiedział Jesse — “tak, jest jeszcze jeden, on pasie owce tam na polach. On sobie tam po prostu siedzi i gra pieśni, i śpiewa je, krzyczy i zachowuje się w ten sposób. Lecz on jest małym, piegowatym chłopcem ze zwisającymi ramionami, z niego nigdy nie będzie król.”

140 Samuel powiedział: “Idźcie i przyprowadźcie go. A kiedy Dawid podchodził do proroka, prorok podbiegł do niego z olejem i wylał go na jego głowę, i powiedział: “To jest Boży wybrany.” Nie piękność, lecz charakter. Bóg patrzy na charakter.

141 Człowiek patrzy na cielesną piękność. Ona jest zwodnicza. Z tego powodu kobiecie była dana uroda — dla zwodzenia — by zwodzić. Jeśli piękna niewiasta nie używa swej urody we właściwy sposób, jest to dla niej przekleństwem; to ją pošle do piekła prędzej niż jakakolwiek inna rzecz, którą znam. Jeżeli ona tylko . . . Ona może być śliczną, oczywiście, jak długo pozostaje ze swym małżonkiem i czyni to, co jest właściwe; to jest znakomite i pierwszorządne. Lecz ona może wziąć tą samą rzecz i, moi drodzy, jak bardzo ona może przy jej pomocy zwodzić; ponieważ ona była jej dana, aby tak czyniła.

142 Zauważcie więc, Boga cechuje charakter. “Nie było żadnej piękności, dla której byśmy pożąдали Jezusa”, lecz na ziemi nie było nigdy takiego charakteru, jaki On posiadał.

143 Stwierdzamy zatem, że charakter dzisiejszego kościoła . . . Szatan i jego grupa wyglądają wielkich, pięknych kościołów, pięknych rzeczy. Oto, na co świat dzisiaj patrzy. “O, to jest pastor — ten wielki Taki-a-taki, Taki-a-taki, taki pobożny jak kapłan, wychodzi w swojej wspaniałej sutannie”, i tym podobne rzeczy. Oni to nazywają pięknnością.

144 Lecz prawdziwi święci Boży szukają charakteru potwierdzonego Słowa.

<sup>145</sup> To samo czynili święci w tamtych czasach, kiedy widzieli Jezusa. On nie był niczym, na co by można patrzeć, lecz oni widzieli, że Bóg był w Nim. Oni widzieli, że Bóg był z Nim.

<sup>146</sup> Właśnie dlatego Joab i te osobistości, które przestawały z Dawidem — z tym małym jegomościem; lecz oni widzieli tego Męża, który był w nim. Oni widzieli, że Bóg był w nim, i wiedzieli, że on pewnego dnia dojdzie do mocy. Oni — jeden z nich zabił własnoręcznie pozostałych pięciu braci Goliata. Inny zabił trzysta mężczyzn na polu, kiedy niewiasty zbierały trochę fasoli na kolację; armia była daleko, więc on wziął włócznię i zabił trzysta mężczyzn, Filistynów. Charakter! Dlaczego? Oni pozostali wiernie przy Dawidzie. Oni wiedzieli, że namaszczenie odпочywa nad nim i wiedzieli, że on dojdzie do mocy.

<sup>147</sup> Jest to wyraźny obraz Kościoła w dzisiejszym czasie, który będzie stał przy Słowie! Wiemy, że Ono zostanie potwierdzone. Wiemy, że Ono dojdzie pewnego dnia do mocy. Chociaż Saul . . . Dawid był wygnańcem swego narodu, lecz oni wiedzieli, że on dojdzie do mocy. My wiemy, że On również dochodzi do mocy, bierzemy więc to Słowo i trzymamy się go, bez względu na to ile to kosztuje. Choćbyśmy musieli ciąć Filistynów, albo wskoczyć do jamy i zabić lwa, jak jeden z nich uczynił, to idziemy mimo wszystko, bowiem to jest . . . bowiem to jest droga, którą Bóg obmyślił. My szukamy charakteru.

<sup>148</sup> Być może postawicie mi teraz pytanie: “Dlaczego On pozwolił na to, aby ona została stworzona w ten sposób?” Nie chcę zajmować zbyt wiele czasu, bowiem mam jeszcze wiele spraw do powiedzenia tutaj. “Dlaczego” — może powstać takie pytanie — “dlaczego Bóg uczynił kobietę w ten sposób? Dlaczego zezwolił na to, aby była taką, jaką jest?” Było to według Jego Własnego upodobania. Z pewnością.

<sup>149</sup> Nużę, jeśli chcecie otworzyć wasze Biblię, tylko na chwilę; otworzymy Rzymian 9, tylko na chwilę, aby wam coś pokazać — jak Bóg czyni te rzeczy — jeżeli chcecie to sobie przeczytać. Tutaj możemy oglądać, co Bóg czyni według Swego Własnego upodobania. Rzymian 9, 14:

*“Cóż tedy powiemy? Czy Bóg jest niesprawiedliwy?”*

<sup>150</sup> Gdy On wybrał Ezawa, względnie Jakóba a odrzucił Ezawa, zanim ktokolwiek z nich mógł sam uczynić wybór — nikt z nich; zanim oni się urodzili, będąc jeszcze w łonie matki, Bóg powiedział: “Ja zniehawidziłem Ezawa, a umiłowalem Jakóba.” Widzicie? Dlaczego?

*“Mówi bowiem do Mojżesza: Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję a zlituję się, nad kim się zlituję.*

*A zatem nie zależy to od woli człowieka ani od je go zabiegów, lecz od zmiłowania Bożego.*

*Mówi bowiem Pismo do faraona: Na to cię wzbudziłem, aby okazać moc swoją na tobie i aby rozstawił no imię moje po całej ziemi.*

*Zaiste więc, . . . (zważajcie na to teraz) . . . nad kim chce, okazuje zmiłowanie, a kogo chce, przywoła do zatwardziałości.*

*A zatem, powiesz mi: Czemu jeszcze obwinia? Bo któż może przeciwstawić się jego woli?*

*O człowiecze! Kimże ty jesteś, że wdajesz się w spór z Bogiem? Czy powie twór do twórcy: Czemuś mnie takim uczynił?*

*Albo czy garncarz nie ma władzy nad gliną, żeby z tej samej bryły ulepić jedno naczynie ku czci, a drugie ku złości?*

*A cóż, jeśli Bóg, chcąc okazać gniew i objawić moc swoją, znosił w wielkiej cierpliwości naczynia gniewu przeznaczone na zagładę,*

*A uczynił tak, aby objawić bogactwo chwały swojej nad naczyniami zmiłowania, które uprzednio przygotował ku chwale.”*

<sup>151</sup> Spierajcie się z Tym przez chwilę. Bóg tak uczynił! On to musiał uczynić w ten sposób. Musiało to tam być. Nuże, słuchajcie teraz przez pięć minut, pragnę wam na coś zwrócić uwagę.

<sup>152</sup> Kim jest Bóg? Bóg jest wielkim — Wiekuistym. Na początku — daleko wstecz, zanim nastął początek, On nawet nie był Bogiem. Czy to wiedzieliście? Bóg jest “obiektem oddawania czci,” a nie było nikogo, kto by Mu oddawał cześć. On żył samotnie.

<sup>153</sup> W Nim były atrybuty. Czym jest atrybut? Myślą. Teraz otrzymacie coś, co graniczy z tematem na dzisiejszy wieczór. Zwróćcie uwagę: On był Swymi atrybutami — one znajdowały się w Nim. Otóż, w Nim była cecha być Ojcem, w Nim była cecha być Bogiem, w Nim była cecha być Synem, w Nim była cecha być Zbawicielem, w Nim była cecha być Lekarzem. Wszystkie te rzeczy tutaj objawiają po prostu Jego atrybuty. Wszystko jest w harmonii. Czy myślicie, że Bóg nie widział końca przed początkiem? On go widział, oczywiście. Wszystko jest w harmonii i przez to zostają po prostu ujawnione Jego atrybuty.

<sup>154</sup> Nuże, On by nie mógł być sprawiedliwym i spowodować, aby człowiek upadł. On go musiał umieścić na tej samej podstawie moralnej wolności podejmowania decyzji — aby mógł sam dokonać wyboru. Wiedział jednak, że on upadnie.

<sup>155</sup> Otóż, On by nie mógł być Zbawicielem, gdyby ktoś nie był zgubiony. On nie może być Lekarzem, jeżeli nie ma chorego. Te rzeczy muszą się dziać w ten sposób. Bóg je uczynił w ten



sposób, aby Jego wielkie atrybuty zostały ujawnione. Gdyby się tak nie stało, On by nigdy nie był Zbawicielem. Lecz my wiemy, że On nim był, nawet zanim nastał czas; On był Zbawicielem. On był Zbawicielem, więc ktoś musiał być zgubiony. Jak to jest możliwe?

<sup>156</sup> Gdyby On coś wziął i zgubił tylko w tym celu, aby to zbawić, to by nie było sprawiedliwe — według Jego wyroku. On by nie mógł posłać człowieka do piekła, a być sprawiedliwym. On jest łaskawy, łagodny, prawy, uprzejmy, a przy tym jest Wielkim Sędzią. Widzicie, On by postępował przeciw Samemu Sobie.

<sup>157</sup> Zatem On musiał postawić człowieka tutaj na ziemi i dał mu moralną wolność podejmowania decyzji, wiedząc, że on upadnie; a człowiek, stworzony na Jego Podobieństwo — jak on mógł upaść? Czy widzicie Światło tego dnia? Zatem On musiał uczynić produkt uboczny, coś, co nie należało do oryginalnego stworzenia. Teraz to pojmujecie. Widzicie? Dochodzimy do tego. Widzicie? Otóż, to było to, co upadło. On go uczynił, wiedząc, że on upadnie. On przeszedł do rąk szatana, aby był naczyniem ku zelżywości. Gdzie podziła się dzisiaj cześć? Pomyślcie o tym. Słuchajcie teraz w skupieniu.

<sup>158</sup> Zatem jeszcze raz: Dlaczego ona została zamierzona w ten sposób a nie jako inne samice — dlaczego kobieta została stworzona w ten sposób, a nie jako inne samice? Żadna inna samica nie została stworzona w ten sposób. Nie ma takich dzisiaj. One nie mogą być. Jeżeli nie jest stworzona w ten sposób, to nie może tego czynić. Dlaczego On nie uczynił tej samicy, tej kobiety takiej samej jak inne samice, aby postępowała tak samo, by mogła po prostu wychowywać swoje dziecię. Otóż, ona by miała swego męża, z którym by żyła, a kiedy by nastał czas dla jej dziecięcia, ona by miała swoje dziecię. Dlaczego, dlaczego On nie uczynił jej w ten sposób?

<sup>159</sup> Nie mogę powiedzieć tych słów. Jeśli rozumiecie, o czym ja mówię — czy rozumiecie? Jeśli rozumiecie, powiedzcie “Amen”. [Zgromadzenie mówi “Amen” — wyd.] Tak. Widzicie? Siedzą tutaj młode dziewczęta i młodzi chłopcy, rozumiecie. Lecz wy wiecie, zwierzę musi przyjść w określonej porze roku do swego towarzysza i na tym sprawa załatwiona. Lecz kobieta — kiedykolwiek. A dlaczego On uczynił ją właśnie taką?

<sup>160</sup> Obserwujcie więc, jak odsłania się Jego wielki program, kiedy go obecnie rozważamy — po prostu tak doskonały, jak tylko może być. Nie wiedziałem tego aż do niedawna.

<sup>161</sup> Dlaczego On nie uczynił jej takiej na początku — takiej jak inne samice, które On stworzył? Ponieważ by to było niestosowne dla Niego. On jest Źródłem wszelkiej czystości. Z tego powodu On pozwolił szatanowi, aby ją opanował, co on uczynił podczas tego nadużycia. Takie stworzenie by było —

by nie było odpowiednie dla Niego — pierwotnie zamierzone do tego.

<sup>162</sup> Wszystkie Jego dzieła, które On zaprojektował w oryginalnym stworzeniu są w jednej linii. Wszystkie Jego oryginalne dzieła były w jednej linii. Samica psa, samiec psa; widzicie, krowa i byk — wszystko w jednej linii. Cała natura jest w jednej linii. Nasienie umiera, kiedy wpada do ziemi; jest to takie same jak śmierć, pogrzeb i zmartwychwstanie. Soki drzewa schodzą w dół, ono zrzuca swoje liście, a w następnym roku powracają przez zmartwychwstanie nowych liści. Czy rozumiecie, co mam na myśli? Wszystko, nawet Boża natura — wszystko jest w jednej linii, w zgodności, a tutaj jest jeden osobnik stworzony inaczej, niż ta Boża linia. Przyroda jest tak stworzona, więc ona nie może grzeszyć. Pomyślcie o tym! Oryginalne stworzenie Boże nie mogło zgrzeszyć.

<sup>163</sup> O, czy to nie widzicie teraz w tym spojrzeniu tutaj — wypaczenie kościoła. Oryginałem jest Słowo Boże! U Boga nie ma grzechu. Czy rozumiecie, co mam na myśli? Tutaj jest stworzenie, które powstaje dzięki perwersji. Bóg będzie miał Kościół, lecz spójrzcie na tą wypaczoną rzecz, którą oni mają tam na zewnątrz.

<sup>164</sup> Bóg ma samce i samice. Lecz kobieta, patrzcie, same jej przejawy wskazują na to, co było w Bożych myślach. Moglibyśmy wziąć godzinę, lub dwie i rozpatrywać tą sprawę. Ona... uczynił to stworzenie w ten sposób, On uczynił to stworzenie i skierował ją do szatana, aby ją mógł opanować, i tak się stało. On ją ciągle ma. Niech ona raczej ucieka pod Krzyż, a mężczyzna również.

<sup>165</sup> Zauważcie, cała natura przebiega w jednej linii. Gdyby On uczynił kobietę w tym samym oryginalnym stworzeniu, to by nie było żadnego grzechu, ponieważ ona by tego nie potrafiła uczynić. Ona by tego nie mogła popełnić. Ona jest wypaczeniem oryginalnego stworzenia.

<sup>166</sup> Zatem wszelki grzech jest wypaczeniem oryginalnej Prawdy! Czym jest kłamstwo? Jest to wypaczona Prawda. Czym jest cudzołóstwo? Jest to wypaczony prawy akt. Dlatego stworzenie jest wypaczone, cała ta sprawa jest wypaczona. Cała ta rzecz pisze się literami: g-r-z-e-c-h — on za tym stoi. Oto, dlaczego ta sprawa ma tak wielkie znaczenie.

<sup>167</sup> Tylko kawałek — cząstka, która była wyjęta z mężczyzny — aby przez nią został zwiedziony; Bóg to uczynił, właśnie tutaj to udowodnił. Oto, dlaczego ona była uczyniona.

<sup>168</sup> Niemoralna kobieta jest najpodlejszą rzeczą na ziemi, o jakiej można sobie tylko pomyśleć. Przepraszam za to wyrażenie, młode panie. Ona nie jest niczym innym niż kubłem na śmiecie w postaci człowieka — wystawą seksu. Oto, czym ona jest: niemoralna kobieta jest kubłem na śmiecie seksualnego

plugastwa w postaci człowieka, jest uosobnieniem moralnej nieczystości, sprośności, ordynarności i podłości. Dlaczego została uczyniona w ten sposób? Aby zwodzić. Każdy grzech, który był kiedykolwiek na ziemi, był spowodowany przez kobietę.

169 Pewien pracownik policji z wydziału analizy — pewna kobieta napisała ten artykuł; przeprowadzano śledztwo w Stanach Zjednoczonych, w metropoliach Stanów Zjednoczonych i stwierdzono: “W dziewięćdziesięciu ośmiu procentach wszystkich przestępstw, które były kiedykolwiek popełnione w Stanach Zjednoczonych w jakiegokolwiek postaci, była bądź bezpośrednio bądź pośrednio wplątana kobieta.”

170 Nuże, ja mówię to wszystkim, aby na końcu dojść do jednej rzeczy — abyście wiedzieli, o co się rozchodzi.

171 Ona była uczyniona, aby zwodzić, podobnie jak zwiodła Adama na początku — powiedziała mu, że ten owoc był przyjemny itd. — aby go zwieść i odprowadzić go od Słowa Bożego. W ten sam sposób kościół postępuje dzisiaj — ta sama sprawa.

Lecz potem, po tym, co się stało, on stał się jej władcą aby panować nad nią.

172 Otóż, jaka różnica nastąpiła w dzisiejszym czasie — w czasie ludzkich koncepcji. Zamiast tego, aby on panował nad nią, ona stała się jego bogiem. Oczywiście, ona nim rządzi. Prawdopodobnie dobrze rozumiewacie, na co ja teraz uderzam. Dzięki swej piękności, możliwości regulowania poczęcia oraz swej sylwetce, którą jej dał szatan — on ją dał temu produktowi ubocznemu — ona była posłana, aby zwodzić synów Bożych. Ona potrafi wtrącić więcej z nich do piekła, niż każde inne narzędzie, które posiada szatan. To się dokładnie zgadza.

173 Ja mówię teraz o tych niemoralnych, nie o was, siostry. Za kilka minut pokażę wam tutaj w Słowie Bożym wasze miejsce — wasze prawe miejsce. Było to w Bożym planie już od początku.

174 Otóż, aby to przedstawić dzisiaj — kto jest bogiem Stanów Zjednoczonych? Czy sobie przypominacie, że przemawiałem o tym przed laty w mojej Kaplicy. Bóg dzisiejszego nowoczesnego czasu — taki podłotek, który tam siedzi z makijażem na twarzy i z sukienką podciągniętą nad kolana, i tym podobnie. Ja powiedziałem: “Oto wasz bóg!” To się zgadza. Ona jest na każdej reklamie na wpół naga. Ona idzie po ulicy i prezentuje się tak samo.

175 Ona jest narzędziem szatana — “od początku” — powiedział Jezus. Rozumiecie? My widzimy, że ona nim jest obecnie i “od początku”, a co On o tym mówi?

176 Nuże, poganie robili z niej zazwyczaj boga, (czy to wiedzieliście?) — boginię. Oczywiście, że zrobili. Oni ją uczynili

boginią, bowiem podczas jej kultu uprawiali wszeteczeństwo. Oni twierdzili, że “Ona jest stwórcą. W swoim łonie nosiła ona nasienie i tworzyła.” To jest kłamstwo. Istnieje tylko jeden Stwórca — Bóg. Czy sobie przypominacie, kiedy tam był Paweł? On powiedział: “Diana Efeska, posąg ze skały, boginia Niebios zrzucona na ziemię.” Czy wiecie, na czym polega kult pogan?

<sup>177</sup> A my, nie zdając sobie z tego sprawy, odwracamy się z powrotem wprost do pogańskiego oddawania czci kobiecie, temu najpodlejszemu stworzeniu na ziemi — jest to kult kobiety. Ona dyryguje mężczyzną jakkolwiek chce. On nie zdaje sobie sprawy z tego, że wszelka ta piękność znajduje się tylko na zewnątrz, ale wewnątrz jest piekło. Salomon powiedział: “Jej bramy to bramy do piekła.”

<sup>178</sup> Zatem, widzimy tutaj całkiem jasno, o czym Jezus mówił w Objawieniu, w 2. rozdziale, 15. wersecie — o nauce Nikolaitów w kościele, w wyniku której kościół zaczął się oddalać od Słowa Bożego.

<sup>179</sup> Możemy więc w jasnym świetle oglądać, czym są te wulgarne, bezbożne, sprośne programy telewizyjne o hollywoodzkich królewnach seksu. Widzimy moralną nieczystość naszego miasta, bowiem te dzieciaki — młode dziewczyny przechadzają się tutaj ulicami, w bardzo krótkich i ciasnych sukienkach, kręcą swoim ciałem, chociaż jest tak zimno, że mogą zmarznąć na śmierć. One nie wiedzą, że to jest diabeł, który to czyni. One są opętane przez złego ducha, a nie wiedzą o tym! Nie zobaczycie żeby suka czyniła coś takiego, nieprawdaż? Nie zobaczycie, żeby tak postępowała któraś inna samica, a żaden samiec niech raczej nie podchodzi do niej.

<sup>180</sup> Widzicie, czy potraficie wyobrazić to sobie? O ile Pan pozwoli, to za kilka minut coś przedstawię.

Widzicie zatem Nikolaitów, widzicie ich naukę.

<sup>181</sup> Widzicie te królewny nastolatki, jak ich nazywają — te striptizerki na ulicy. Zazwyczaj musiano chodzić na jakieś wulgarne widowisko gdzieś na uboczu, aby zobaczyć striptiz. Otwórcie tylko swoje oczy, rozejrzyjcie się po ulicy — to jest wszystko, co wystarczy dzisiaj uczynić. Zobaczycie tylko striptiz. Z pewnością. Dlaczego one to czynią? Aby drażnić, aby kusić; one to czynią tylko dlatego. Ona to czyni, ponieważ jest nieczysta moralnie. Ona to czyni, ponieważ została tak uczyniona. Ona sobie nie uświadamia, że jest narzędziem w rękach szatana, a tym właśnie ona jest.

<sup>182</sup> Nawet w naszych szkołach dzisiaj nauczają o seksualnych aktach — nasz zepsuty świat kultu kobiety! Ja wiem, że oni nie chcą tego przyznać. We dnie stoją i śpiewają jakąś pieśń itd, a potem całą noc biegają za kobietami. Widzicie? Dobrze. Chociaż w Bożych oczach i w świetle Słowa ona jest najpodlejszą

między wszystkimi zwierzętami, które Bóg umieścił na ziemi. Zważajcie.

<sup>183</sup> Właśnie dlatego Bóg zabrania jej nauczać Jego Słowa. To się zgadza. 1. Tymot. 2, 9-15: “Nie pozwalam kobiecie nauczać, ani mieć autorytetu.” Widzicie? A również 1. Koryntian 14. 34: “Niech niewiasty na zgromadzeniach milczą, bo nie pozwala się im mówić; lecz niech będą poddane, jak i zakon mówi.” Lecz co dzieje się dzisiaj w zborze? Czynią z nich pastorów, ewangelistki, chociaż Biblia absolutnie zabrania to czynić. Biblia mówi: “Jak również mówi Zakon”, co wskazuje na to, że cała ta sprawa biegnie w jednej linii.

<sup>184</sup> Tak samo, jak mówiłem ubiegłego wieczora — Baranek był jedynym miejscem oddawania czci — pod przelaną Krwią Baranka. Jest to jedyne miejsce dzisiaj — w Chrystusie. Jedyń sposob, jak to możecie uczynić, jest wejść w Niego. To jest jedyne miejsce oddawania czci. Zawsze tak było. Jedyne miejsce oddawania czci jest pod przelaną Krwią.

<sup>185</sup> Widzimy teraz cały ten obraz odsłonięty przed nami. Oto ona. Dlatego Bóg nie pozwoli jej nauczać, nie pozwoli jej czynić czegokolwiek w kościele, tylko siedzieć spokojnie z zasłoniętą twarzą.

<sup>186</sup> Czy rozumiewacie teraz, dlaczego musiałem powiedzieć te sprawy, i uczynić to, co uczyniłem, wiedząc o tym wszystkim w moim sercu, bracia i siostry? Ja wiem, siostry, ja... wy macie swoje miejsce (przedstawię to za chwilę) — cudowny charakter, który Bóg może w was wykształtować. Lecz ja próbuję po prostu mówić o tej drugiej stronie, aby pokazać, czym naprawdę byłyście “na początku”. Jezus nam powiedział: “wróćcie na początek”, aby się tego dowiedzieć. To właśnie czynimy.

<sup>187</sup> Musiałem teraz poruszyć szczytowe punkty wielu spraw i mam nadzieję, że to pojmujecie. A wy, którzy będziecie słuchać tej taśmy, mam nadzieję, że to zrozumiecie. Wróćcie po prostu na początek. Mówię to dlatego, aby pokazać, że Jezus powiedział: “Wróćcie na początek i dowiadujecie się o tym”. Wróćcie na początek — odnośnie wszystkich spraw. Możecie — możecie to dzisiaj oglądać.

<sup>188</sup> Wiecie, ludzie mówią, że ja nienawidzę kobiet. To jest bardzo oddalone od Prawdy. Nic podobnego. Oni mówią: “On nienawidzi kobiet!” Przypomnijcie sobie, oni tak samo mówili o Pawle. Pewna kobieta, kaznodziejka, powiedziała niedawno: “O, ty jesteś jak stary Paweł, on tylko krytykował nas, kobiety; to było wszystko, co on miał do roboty.”

<sup>189</sup> Święty Boży, któremu było dane pisać Biblię — Nowy Testament, a podawać w wątpliwość jego Słowa? On powiedział: “Choćby nawet Anioł z Nieba nauczał czegoś innego, niż To, co ja powiedziałem, niech będzie przeklęty”; nie mówiąc już o jakiejś kobiecie kaznodziejce.

<sup>190</sup> Mówiono, że Eliasz nienawidził kobiet. On nie miał w nienawiści kobiet — prawdziwych kobiet. On po prostu nie lubił tych Jezabeli.

<sup>191</sup> A jeżeli tak jest, to ze strony Boga musi być tak samo, bowiem On jest Słowem, które przyszło do proroków. Zatem, to musi być Bóg, w ten sam sposób, tak, widzicie; On zna oryginalne stworzenie “od początku” — On powiedział: “Od początku.” Byli to prorocy, do których przyszło Słowo.

<sup>192</sup> On uczynił kobietę dla mężczyzny, nie mężczyznę dla niej. Czy wiedzieliście, że “Niewiasta została stworzona dla mężczyzny, a nie mężczyzna dla niewiasty?” Ilu z was wie o tym? [Zgromadzenie mówi: “Amen” — wyd.] Biblia tego naucza. W porządku. Przed upadkiem było jej dane miejsce w mężczyźnie — równorzędne — nad wszelkim stworzeniem. Lecz “po” upadku — nuże, tutaj mamy nasz temat. Lecz “po” upadku mąż stał się jej panem; ona musi milczeć we wszystkich sprawach — teraz, kiedy oryginalny początek przeminął.

<sup>193</sup> Jezus powiedział: “Od początku tak nie było.” To znaczy kiedy zaczął się czas — kiedy Bóg uczynił Swoje pierwotne, oryginalne stworzenie. Wszyscy, którzy to rozumiewacie, powiedzcie znowu “Amen”. [Zgromadzenie mówi: “Amen” — wyd.] Na początku Bóg stworzył tylko po jednym samcu i jednej samicy. Jednak potem — kobieta była uczyniona inaczej w porównaniu z wszystkimi innymi zwierzętami — aby zwodzić. Zwróćcie zatem uwagę: “Od początku tak nie było.” Ona była uczyniona — gdyby pozostała w swym oryginalnym stanie, ona by nigdy nie upadła. Lecz ona była przyczyną upadku i to przerwało i naruszyło cały scenariusz Boży, i sprowadziło na ziemię śmierć, smutek i wszystko inne. Ona została uczyniona w ten sposób.

<sup>194</sup> Zwróćcie zatem uwagę: “po” początku, kiedy przeminął początek — kiedy rozpoczął się czas; wówczas istniała Wieczność — ona przeminęła. Zauważcie, potem gdy Ewa spowodowała upadek — po upadku było trzeba uczynić nowe przymierze. Otóż, może będziecie tym zmieszani, lecz ja wam podam miejsce Pisma, aby udowodnić, że to jest Prawdą. Zauważcie więc — po upadku, powiedział Jezus... Bóg na początku stworzył jedno z każdego rodzaju; lecz teraz, po upadku, teraz przechodzimy poza to. To przymierze było równe dla obu; lecz teraz, po upadku, zostało zawarte inne przymierze. Ona już dłużej nie panuje razem z nim; każdy musi mieć oddzielne przymierze.

<sup>195</sup> Spójrzmy teraz, czy się to zgadza. Weźmy 1. Mojżeszową 3. r. i przekonajmy się, czy się to zgadza, pójdziemy bowiem dalej, ponieważ chcemy być bezwzględnie pewni, że te rzeczy, które są przynoszone na jaw i których nauczamy, są dokładną prawdą. Zatem, może właśnie teraz mamy trochę czasu, bowiem nie mamy daleko do zakończenia — aby przynieść końcową

część tego tematu — aby pokazać, dlaczego i jak przedstawia się sprawa rozwodów, itd. Zatem w 1. Mojżeszowej 3. rozdz, rozpoczniemy teraz w 3. rozdz. 16. werselem. Rozpocznijmy od 14. wersełu:

*“Wtedy rzekł PAN Bóg do węża: (On go teraz przeklnie) Ponieważ to uczyniłeś, będziesz przeklęty wśród wszelkiego bydła i wszelkiego dzikiego zwierzaka. Na brzuchu będziesz się czołgał i proch będzie dziesięć jadał po wszystkie dni życia swego!*

*I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; Ono zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę.”* (Obietnica o Mesjaszu, który “przyjdzie przez nie wiadomo”, aby dokonać odkupienia.)

*“Do kobiety zaś rzekł . . .”*

<sup>196</sup> Spójrzcie więc, tutaj jest przymierze dotyczące węża. Przy czym oni byli wszyscy już z góry w porządku — na początku, względnie przed początkiem.

*“Do kobiety zaś rzekł: Pomnożę dolegliwości brzemienności twojej, w bólach będziesz rodziła dzieci, mimo to ku mężowi twemu pociągać cię będą pragnienia twoje, on zaś będzie panował nad tobą.”* (już więcej nie byli równi sobie, wcale nie)

<sup>197</sup> Obecnie ona to całkiem odwróciła i ona władnie.

*“A do Adama rzekł: Ponieważ usłuchałeś głosu żony swojej i jadałeś z drzewa, z którego ci zabroniłem, mówiąc: Nie wolno ci jeść z niego, przeklęta będzie ziemia . . . (Adam nie został przeklęty) . . . przeklęta będzie ziemia z powodu ciebie! W móżdżku żywić się będziesz z niej po wszystkie dni życia swego!*

*Ciernie i osty rodzić ci będzie i żywić się będzie ziemią polnym.*

*W pocie oblicza twego będziesz jadł chleb, aż wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz.”*

<sup>198</sup> Dwa przymierza. Otóż, to zamyka “początek”, o którym Jezus powiedział: “Na początku tak nie było.” Teraz mamy inne przymierze. Zwróćcie uwagę, jest to inne przymierze. Istnieje zatem przymierze dla produktu, a także dla produktu ubocznego. Zauważcie, upadek przyniósł z sobą kłopoty i śmierć dla wszelkiego stworzenia i spowodował zmianę w całej przyrodzie. Zwróćmy zatem uwagę na to, co powiedział Jezus o tym: “od początku tak nie było.” Otóż, to nie znaczy “od”, jest to obecnie — jest to “po” początku. Istnieje więc podwójne przymierze.

<sup>199</sup> Najpierw było tylko jedno przymierze. Adam i Ewa byli równi — jeden mężczyzna i jedna kobieta. Otóż, kobieta zgrzeszyła i (co ona czyni?) to wtrąciło ich wszystkich do śmierci, a Bóg musiał z tego powodu ustanowić nowe przymierze — inne przymierze. Mamy to właśnie tutaj, w 1. Mojżeszowej 3, 16. On ustanowił inne przymierze.

<sup>200</sup> Otóż, świat miał zostać ponownie zaludniony — nie przez oryginalne stworzenie Boże, tak jak na początku, nie przez oryginalne stworzenie, ale przez seksualną pożądlivość. Nuże, to się odnosi do “początku”, nieprawda? Na początku był tylko jeden mężczyzna i jedna kobieta, jeden rodzaju męskiego i jedna rodzaju żeńskiego; lecz kiedy ona skrzyżowała tą linię i doprowadziła ją do grzechu, obecnie świat jest znowu zaludniony — przez seks, nie przez stworzenie; przez seks. Widzicie więc, gdzie znajduje się dzisiaj kobieta? W taki sposób świat zostaje dzisiaj zaludniony — przez kobiety.

<sup>201</sup> Z tego powodu Jezus musiał przyjść przez niewiaścę, aby to znowu przyprowadzić do oryginalnego początku, bez seksualnej pożądlivości. On urodził się z dziewicy. Lecz, halleluja, nastanie czas, kiedy już więcej nie będzie seksu, ale Bóg powoła Swoje dzieci z prochu ziemi z powrotem do takiego stanu, w jakim były na początku — nie przez jakąś kobietę, lecz przez uformowanie z gliny, kosmicznego światła i ropy — On stworzy ponownie, tak jak uczynił w wypadku Adama po raz pierwszy. Jezus to umożliwił dzięki temu, że Bóg stał się Człowiekiem i przyszedł na świat przez kobietę, aby mógł umrzeć. Teraz jest czas wystawienia na próbę przez grzech.

<sup>202</sup> Widzicie zatem, “po” początku, zostało wprowadzone w życie coś innego. Teraz was to zaskoczy. Czy jesteście zmęczeni? [Zgromadzenie mówi: “Nie” — wyd.] Siedzicie tylko spokojnie — jeszcze chwileczkę.

<sup>203</sup> Potem, kiedy zostało zawarte podwójne przymierze dla mężczyzny i kobiety z powodu seksu — całkiem inne przymierze, (nie oryginalne przymierze, lecz inne przymierze), co zostało wprowadzone? Poligamia — we wszystkim. Zatem po początku została wprowadzona poligamia zarówno u ludzi, jak i u zwierząt — po początku, po upadku. Obecnie Bóg powtórnie ustanawia nową przyrodę — przez seks. Bóg stworzył tą pierwszą bez seksu. Czy w to wierzycie? [Zgromadzenie mówi “Amen” — wyd.] Obecnie mamy inne przymierze dla natury, On ją ustanawia według innego porządku — przez seks. Drugie przymierze: Jeden samiec wiele samic, jeden jelen i cały harem łań. Czy się to zgadza? Jeden byk i całe stado bydła — krów; jeden kogut i pełne podwórko kur. Czy się to zgadza? Jeden Dawid — według Jego Serca, a miał pięćset żon. W jednym roku urodziło mu się z różnych kobiet sto dzieci — mąż według Bożego serca. Jeden Salomon, który miał tysiąc żon. Zwróćcie jednak uwagę: na początku tak nie było; lecz obecnie jest “po” początku.



Spowodowała to kobieta; stała się zatem tym, czym jest obecnie. Rozumiecie?

<sup>204</sup> Dawid — król, który reprezentował Chrystusa! Zachowajcie to w waszych myślach. Dawid reprezentował Chrystusa. Czy temu wierzycie? [Zgromadzenie mówi: “Amen” — wyd.] Chrystus temu sędzi — On zasiądzie na swoim tronie. A Dawid — mąż według Bożego serca — on miał pięćset żon. Czy rozumiecie, co mam na myśli? Dawid z swymi pięciuset żonami, Salomon ze swym tysiącem. Salomon jest synem Dawida według ciała; to reprezentuje Jezusa Chrystusa, Syna Dawida według Ducha. Lecz tamto było naturalne — seksualne życie. To znów będzie duchowe, stworzone. Dlaczego? Stworzone. Widzicie, tak było na początku, lecz nie teraz — w tym życiu, w którym żyjemy obecnie.

<sup>205</sup> Zwróćcie uwagę, nie przeoczcie tego, weźcie to sobie głęboko do serca! Żadna z tych kobiet nie mogła mieć jeszcze jednego małżonka. On jest oryginalnym stworzeniem, nie ona. Żadna z tych kobiet nie mogła mieć jeszcze jednego małżonka, lecz jeden mąż mógł mieć tysiąc żon. To jest TAK MÓWI PAN. To jest zgodne z Biblią. Nuże, ja cofnąłem się wstecz, poświęciłem mój czas aby wam pokazać, gdzie się wówczas rozpoczęło to, co Jezus powiedział. Czy to teraz jasno widzicie? Oni mogli mieć wiele. . .

<sup>206</sup> “Och” — mówicie — “to było tylko dla Izraela.” Czy tak?

<sup>207</sup> Kiedy Abraham udał się z Sarą do kraju Filistynów, był tam król imieniem Abimelech. Sara miała około stu lat, lecz ona została przemieniona z powrotem na młodą kobietę i była piękna. Czy o tym wiecie? [Zgromadzenie: “Amen” — wyd.] Dobrze. Abimelech chciał ją pojąć za żonę. Czy sobie przypominacie moje poselstwo na ten temat? Abimelech chciał pojąć Sarę za żonę. On miał prawdopodobnie harem, lecz on jej nie mógł pojąć za żonę, jeżeli była poślubiona Abrahamowi. Abraham rzekł więc do Sary: “Powiedz, że ja jestem twoim bratem; ponieważ on by mnie zabił, aby mógł pojąć ciebie.” Dlaczego on po prostu nie wypędził Abrahama z kraju i nie pojął jego żony, i żył sobie dalej? Zakon nie płacił tylko dla wierzących, lecz dla wszystkich ludzi w całym stworzeniu. Grzeszniku, czy święty — człowieku, jesteś odpowiedzialny za takie postępowanie. Tam był pogański król. Ilu z was wie, że ta historia jest prawdziwa? [“Amen.”] Myślę, że tak jest w Biblii, w 1. Mojżeszowej, chyba w 16. rozdziale.

<sup>208</sup> Zauważcie, Abimelech chciał ją sobie pojąć za żonę. On się przygotował na to, że będzie miał nową dziewczynę — Żydówkę. On powiedział: “To jest mój. . .” Ona powiedziała: “To jest mój brat.”

On powiedział: “To moja siostra.”

209 A Abimelech powiedział: “Zatem wezmę ją sobie po prostu za żonę.” Czy możecie sobie wyobrazić, żeby człowiek uczynił coś takiego? Lecz on tak uczynił.

210 A potem w nocy, kiedy on poszedł spać, Pan pojawił mu się we śnie i powiedział: “Abimelechu, ty jesteś tak jak martwy człowiek.” Widzicie, On chronił ten strumień żydowskiej krwi. On powiedział: “Ty jesteś tak, jak martwy człowiek dlatego, że zamierzasz pojąć żonę innego mężczyzny.”

211 On powiedział: “Panie, ty wiesz, że moje serce jest szczerze.” Powiedział: “Czy ona mi nie powiedziała, że to jest jej brat? Czy on mi sam nie powiedział: ‘To moja siostra?’”

212 On powiedział: “Ja znam szczerłość twego serca, z tego powodu nie pozwoliłem, abyś zgrzeszył przeciw Mnie.” Czy się to zgadza? Dalej powiedział: “Wróć mu jego żonę, bowiem ten człowiek jest Moim prorokiem. A jeżeli mu nie wrócisz jego żony. . . Niech on modli się za ciebie, nie twój kapłan. Jeśli on nie będzie się za ciebie modlił, to cały twój naród zginie.” Amen. To jest zdumiewająca łaska. Tak jest. “Cały twój naród zginie. To jest żona tego męża, a on jest Moim prorokiem.” Amen. To jest TAK MÓWI PAN. Tak mówi Pismo. Racja.

213 Stwierdzamy zatem, że śmierć była spowodowana — śmierć jest następstwem tego, że kobieta zgrzeszyła — ona przyszła z powodu kobiety, nie z powodu mężczyzny. Wszelka śmierć przyszła z powodu sposobu jej życia, z powodu niej. Jej sposób, w jaki ona daje życie, to śmierć. Ilu z was to wie? Job 14. jeśli sobie chcecie zanotować to miejsce Pisma.

214 Jeżeli macie odnośnie tego pytania, ja mam zapisane miejsca Pisma do każdego najmniejszego szczegółu tej sprawy.

215 Jeżeli chcecie sobie przeczytać Joba 14, On tam mówi: “Człowiek urodzony z niewiasty żyje krótko i jest pełen niepokoju.” Czy to prawda? “Wyrasta jako kwiat, bywa podcięty i marnieje,” itd. Widzicie? Każdy człowiek, który się urodzi z niewiasty, jest urodzony w śmierci, z chwilą kiedy przychodzi na ziemię.

216 Lecz kiedy został wrodzony do stworzenia Bożego, nie może umrzeć; on jest z tego innego Drzewa, które było w ogrodzie Eden — z Chrystusa. Żywot Wieczny przychodzi przez to Drzewo.

217 “Och” — mówicie — “Czy ona była drzewem”? Oczywiście. “Dobrze, oni rzekli: ‘Nie będziesz spożywał z tego drzewa.’ Bóg powiedział wówczas w 1. Mojżeszowej: ‘Nie będziesz spożywał z tego drzewa.’”

218 Wiecie, kobieta jest drzewem. Ona jest drzewem owocowym. Ty jesteś owocem twojej matki. Ty jesteś owocem jej łona. To się zgadza. A zatem owocem Drzewa Żywota, które było w ogrodzie Eden, jest Chrystus. Przez kobietę przychodzi śmierć, przez

tęgo Mężczyznę urodzonego zgodnie z oryginalnym stworzeniem, przychodzi Życie. Być narodzonym z kobiety, to śmierć. Być narodzonym z Chrystusa to Życie! Czy pojmujecie tę myśl? Oto gdzie. . . Teraz widzicie, jak się ma sprawa z tymi boginiami, nieprawdaż?

<sup>219</sup> Pierwszy Adam i Ewa byli przedobrazem drugiego Adama i Ewy, rozumiecie — rozmnażanie się. Otóż, Adam i Ewa rozmnażali się przez seks, aby napełniali ziemię, ale na początku tak nie było. Bóg uczynił po prostu mężczyznę i kobietę, tak jak On uczynił w wypadku innych stworzeń, widzicie, prawnie — tak samo jak Kościół.

<sup>220</sup> Zatem w obliczu tych potwierdzonych Bożych Prawd badajmy trochę dalej, jeżeli macie pragnienie. [Zgromadzenie mówi: “Amen” — wyd.] W porządku. Nuże, może to będzie trochę ranić, póki nie dojdziemy do sedna tej sprawy, lecz ja wam po prostu pokażę Prawdę na ten temat.

<sup>221</sup> Żaden kaznodzieja nie może poślubić wdowy. Czy to wiedzieliście? Czy chcecie to przeczytać? Dobrze, przejdźcie do 3. Mojżeszowej 21, 7. i do Ezechiela 44, 22. Pismo wam pokaże, że kapłan nie mógł poślubić kobiety, którą miał już inny mężczyzna. To jest przedobrazem dziewiczej Oblubienicy Jezusa Chrystusa, ponieważ kapłani — synowie Aarona troszczyli się o Ogień Boży. Nie mamy wcale czasu, aby To przeczytać i zakończyć w południe — mamy jeszcze dwadzieścia minut do dyspozycji. Synowie Aarona troszczyli się o Ogień Boży, więc nie mogli ożenić się z kobietą, którą miał już inny mężczyzna. Powiedział tak niezmienny Bóg. Oni się nie mogli ożenić z inną kobietą; a kobieta, której przedtem nie tykał żaden mężczyzna, co jest przedobrazem tego — jeśli to chcecie zrozumieć — że Kościół żyjącego Boga jest czysty, bez żadnej domieszki; jest Słowem Bożym a nie denominacją, z którą manipuluje człowiek.

<sup>222</sup> Zauważcie, przeczytajmy to tutaj. Pragnę wam to podać. Ew. Mateusza 5. — Jezus powiedział tutaj coś, co jest bardzo ważne do życia. Pragniemy tam zajrzeć — Mateusz, 5. Zapisalem to sobie do mego. . .

<sup>223</sup> Zaznaczyłem sobie niektóre sprawy, które miałem zamiar powiedzieć tylko do mężczyzn, musiałem się więc zatrzymać i na chwilę chcę mówić tylko do naszych siostr. Lecz ja chcę wyjść z tego tutaj, zanim. . .

<sup>224</sup> Otóż, siostry, pragnę was umieścić na to miejsce, odnośnie którego macie obietnicę w Bożym Słowie, a więc patrzcie, abyście pozostały na tym miejscu.

<sup>225</sup> Ew. Mateusza 5, 32. Pragnę, abyście zwrócili uwagę na to tutaj — aby wam dać podłoże właśnie do tej myśli o “jednym” i o “wielu”. Mateusz trzydzięści. . . Mam na myśli ew. Mateusza 5, 32. Rozpoczniemy od 31. wersetu:

*“Powiedziano też: Ktokolwiek by opuścił żonę swoją, niech jej da list rozwodowy.”*

<sup>226</sup> To mówi Jezus, Ten, Który powiedział: “od początku . . .” Słuchajcie więc baczenie:

*“A Ja wam powiadam, że każdy, kto opuszcza żonę swoją, wyjąwszy powód wszeteczeństwa, prowadzi ją do cudzołóstwa . . . widzicie — kto opuszcza żonę swoją, wyjąwszy powód wszeteczeństwa, prowadzi ją do cudzołóstwa . . . (dlaczego? przecież ona ponownie wyjdzie za męża), a kto by opuszczoną poślubił, cu dzoloży.”*

<sup>227</sup> Widzicie, ona ma żyjącego męża, więc żaden mężczyzna nie może jej poślubić. Nie dbam o to, co ona czyni i czym jest, ona ma żyjącego męża, dlatego ona nie ma wcale żadnych podstaw do tego. Lecz to nie dotyczy jego. “Z powodu niej” — nie jego. Czy to pojmujecie? Musicie dbać o to, aby Słowo przebiegało w jednej linii. Widzicie, nigdzie nie jest powiedziane, że on by nie mógł; ale ona nie może. Widzicie — “ona to spowodowała” — nie on. To jest dokładnie to, co mówi Biblia: “z powodu niej.” To nie jest wypowiedziane przeciw niemu, że się nie śmie ponownie ożenić, lecz przeciw “niej”, Dlaczego? Chrystus jest przedobrazem tego.

<sup>228</sup> Zwróćcie uwagę, jest powiedziane, że on nie może się ponownie ożenić; jedynie z panną. On może się ponownie ożenić. On może — on się może ponownie ożenić, jeżeli to jest dziewczyna, lecz on nie może poślubić żony kogoś innego. Oczywiście, że nie. A jeśli się ożeni z rozwiedzioną kobietą, żyje w cudzołóstwie, nie dbam o to, kimkolwiek on jest. Biblia mówi: “Kto by poślubił opuszczoną, żyje w cudzołóstwie.” Tutaj to macie, nie — żadną rozwódkę.

<sup>229</sup> Czy widzicie teraz ten ówczesny oryginał — “od początku”? Zwróćcie więc uwagę, jeżeli chodzi o ponowne wstąpienie w stan małżeński — on może, lecz ona nie. Tak jak Dawid, jak Salomon, jak ta jedna linia w całej Biblii, nuże, tak samo jak Dawid i wszyscy pozostali.

<sup>230</sup> Zwróćcie zatem uwagę, w 1. Koryntian 7. 10, zauważcie, Paweł rozkazuje żonie, która się rozwiedzie ze swym małżonkiem, aby pozostała sama, albo niech się z nim pojedna, ale niech nie wychodzi ponownie za męża. Ona musi pozostać niezamężna, albo musi się znowu pojednać ze swoim mężem. Ona nie może ponownie wyjść za męża. Ona musi pozostać niezamężna, lecz zwróćcie uwagę, on tego nigdy nie powiedział o mężowi. Widzicie, nie możecie sprawić, aby Słowo kłamało. “Od początku” — prawo seksu w oparciu o poligamię. Nuże, Słowo Boże biegnie dokładnie z Bożą przyrodą, biegnie z nią w jednej linii.

231 Czy widzicie, że jedna szkoła udała się na wschód, a druga udała się na zachód, jeżeli chodzi o tą sprawę? Musicie powrócić do Prawdy, aby się dowiedzieć, co to jest.

232 Zawsze działo się to w ten sposób, jest to od początku prawdziwe przymierze z Bogiem. Najpierw, przed początkiem — od początku był tylko jeden i jedna. Potem, kiedy pojawił się grzech, potem był jeden mąż i wiele kobiet; w ten sposób przebiega to w naturze u wszystkich zwierząt i ludzkich istot — to naturalne ciało jest zwierzęce. My jesteśmy ssakami — wiemy o tym — my wszyscy, widzicie, a to wszystko jest Boża przyroda w jednej linii.

233 Lecz teraz, kiedy pieczęcie zostały otwarte, Duch Prawdy kieruje nas do Słowa. To jest wyjaśnieniem, dlaczego popełniano wszystkie te błędy poprzez wieki — bowiem Pieczęcie nie były otwarte, nie było To objawione. To prawda.

234 Zwróćcie uwagę, nie możecie sprawić, aby te cienie zawiodły. Jak wam to zwiastowałem ubiegłego wieczora — o tym cieniu na podłodze, on musi się pojawić właściwie. Jak może się pojawić na podłodze cień słonia, jeżeli przychodzi niewielki, chudy mężczyzna, aby rzucić cień słonia; względnie jeśli przychodzi słoń, aby rzucić cień małego, chudego człowieka?

235 Zobaczycie to teraz w doskonałym przedobrazie.

236 Otóż, istnieje prawdziwa niewiasta, wierna kobieta — dziewica, która wychodzi za mąż i żyje ze swym małżonkiem, i ona jest błogosławieństwem dla męża. Gdyby Bóg mógł dać Swemu synowi coś lepszego niż żonę, On by mu to dał.

237 Lecz ona jest tak stworzona, że oddziałuje seksualnie; żadne inne zwierzę nie jest tak stworzone. Żadne inne stworzenie na nie jest ukształtowane w ten sposób. Z tego powodu widzicie wielożenstwo — właśnie dlatego. To jest właśnie to, co było tego powodem.

238 Spójrzcie zatem, w ostatecznej analizie, patrzcie, istnieje jeden Jezus Chrystus (czy się to zgadza?), jeden Mąż, Bóg, Emanuel. Czy temu wierzycie? [Zgromadzenie mówi: “Amen” — wyd.] Lecz jest wielu członków Jego Żony, widzicie, tysiące kroć tysiące tysięcy (czy się to zgadza?) — Jego Żona — Oblubienica — Kościół. Czy rozumiecie teraz? [“Amen”].

239 Dlatego On powiedział do Adama, zanim wogóle został wprowadzony seks: “Rozmnażajcie się i napełniajcie ziemię,” było to wówczas na początku, kiedy on był jeszcze zarówno mężczyzną i kobietą w jednym. Zatem, to nam wskazuje na to, że Oblubienica musi wyjść ze Słowa, przez duchowe rozmnażanie, rozmnażania — rozumiecie, aby napełniać ziemię.

240 Otóż, jeżeli chodzi o sprawę seksu, widzicie, te szkoły pomieszały te dwie rzeczy. Dlatego nie możecie się tym posłużyć, musicie to przynieść z powrotem do tej Prawdy — “na początku”.

<sup>241</sup> A na końcu będzie jeden Pan Jezus i Jego Oblubienica (l. pojedyncza) — wielu. Czy to pojmujecie? Na tronie był jeden Dawid, jeden król (według Bożego serca) i miał pięćset żon. Jezus siedzi na Swoim Tronie, halleluja, w Tysiącletnim Królestwie razem ze Swoją Żoną, tak jak było na początku, stworzoną z ziemi ręką Wszechmogącego Boga — w zmartwychwstaniu, składającą się z wielu członków. Tutaj to macie.

<sup>242</sup> Niewiasty, starajcie się usilnie, aby być takimi; wejdźcie w Chrystusa, potem nie będziecie w tym nieczystym bagnie tam na zewnątrz. Lecz jak długo jesteście tylko członkami kościoła, starającymi się żyć sami z siebie moralnie czysto i dobrze, nigdy się wam to nie uda. Nie uda się to ani mężczyźnie, który nie jest w Chrystusie. Jak Paweł mówi tutaj dalej: “Lecz w Chrystusie nie ma ani mężczyzny, ani niewiasty.” Oni wszyscy są jedno.

<sup>243</sup> Lecz aby przedstawić jasno sprawę *Małżeństwa I Rozvodu* — abyście wiedzieli, co było właściwe a co nie, On to jasno przedstawia tutaj na tych przykładach. Jest jeden Chrystus i wielu członków Jego Żony. Zwróćcie uwagę, On może nas odprawić z powodu duchowego cudzołóstwa i fałszywej nauki, kiedy tylko zechce; lecz jak ty ośmielasz się odprawić Jego i myślisz, że ci się uda? Mężczyzna może odprawić swoją żonę i ożenić się z inną; lecz kobieta nie może odprawić swego męża i wyjść za mąż za innego. Widzicie, że wszystkie te cienie i przedobrazy znajdują się w doskonałej równowadze? Widzicie — oryginalne stworzenie, lecz nigdy produkt uboczny. Nie kościół; Oblubienica na podstawie Słowa. Nie kobieta; mężczyzna — każdym razem. Dlatego Ono nigdy nie mówi czegoś przeciw temu, kiedy tak robi mężczyzna; chodzi tu zawsze o kobietę. [Brat Branham stuka pięć razy do kazalnicy — wyd.] Dokładnie tak jest.

<sup>244</sup> Lecz ona może być Oblubienicą Chrystusa dzięki temu, że jest. . . Przypomnijcie sobie, ona będąc częścią mężczyzny. . . Biblia mówi, że ona może tyl- . . . “Nie pozwalam zaś kobiecie nauczać ani wynosić się nad męża; natomiast powinna zachowywać się spokojnie. Bo najpierw został stworzony Adam, potem Ewa.” Adam nie został zwiedziony, lecz ten produkt uboczny został zwiedziony. “Niemniej jednak dostąpi zbawienia, jeśli będzie trwać w świątobliwości i wstrzeźliwości, oraz przez rodzenie dzieci i tym podobnie,” ponieważ potem ona staje się częścią swego męża. Oto, co przynosi. . .

<sup>245</sup> Dlaczego Abraham nie. . . Dlaczego Bóg nie zabił Sary, która tam siedziała, przecząc i śmiejąc się Bogu prosto w twarz? On tam siedział jako śmiertelny Człowiek, spożywał mięso, jadł chleb, pił mleko, i On powiedział: “Dlaczego się Sara śmieje, mówiąc: ‘Jak może się to stać?’” — ona była za Nim, w tylnej części namiotu; On jej nie widział.

<sup>246</sup> Ona powiedziała: “Ja tego nie powiedziałam!” Uch, och, moi drodzy, powiedziec Bogu do twarzy, że On jest kłamcą? Lecz on nie mógł jej zabić. Dlaczego? Ona była częścią Abrahama. Amen. On jej nie mógł zranić, nie krzywdząc tym samym Abrahama.

<sup>247</sup> Niewiasty, widzicie teraz, gdzie jest wasze miejsce. A Biblia mówi: “Niewiasty bądźcie jak Sara, która się przyodzabiła skromnym ubiorem, żyła uczciwie i wiernie wobec swego męża, miłując go tak bardzo, że go nazywała swoim ‘panem’”, władcą, właścicielem.

<sup>248</sup> A wy kobiety, niektóre z was, ubieracie się w to wstrętne odzienie, wychodźcie na ulicę i narzucacie się mężczyznom. Jezus powiedział: “Ktobykolwiek spojrział na niewiastę i pożałował jej, już z nią cudzołóstwo popełnił w sercu swoim.” Kto zatem jest winien, mężczyzna, czy ty? On jest mężczyzną, stworzonym w ten sposób, aby mógł dokonać tego aktu, widzisz; ale ty jesteś kobietą, która powinna odmówić.

<sup>249</sup> Dlaczego prezentujecie się w ten sposób? To nie jest z powodu waszej wygody; wiecie, że tak nie może być, kiedy jesteście na wpół zmarznięte, mając na sobie te krótkie szorty. Widzicie, to nie może być z powodu wygody. Zatem, z jakiego powodu? Jest to z powodu nieczystości moralnej! Wy tego nie przyznajecie, lecz Biblia tak mówi. To jest Prawdą. Jest to nieczysty duch, który jest w was. Wy nie chcecie być nieczyste; lecz nie zdajecie sobie sprawy z tego, duchowo jesteście nieczyste, ponieważ prezentujecie się tak nieczysto moralnie.

<sup>250</sup> Otóż, mężczyzna — jego stare, brudne, sękaty kolana; i gdyby miał na sobie niewiele odzienia, to by nie grało żadnej roli, jego ciało nie oddziałuje kusząco. Dlaczego? On należy do oryginalnego stworzenia — charakter; tak powinno być, rozumiecie. Lecz wy jesteście produktem ubocznym, aby zwodzić.

<sup>251</sup> Boże, zmiłuj się! O, moi drodzy, ten grzeszny świat! Ja się będę cieszył, kiedy on przeminie.

<sup>252</sup> Zwróćcie uwagę, On może odprawić Swoją żonę, każdym razem, kiedy On chce, lecz ona nie może Go odprawić. On mnie może uczynić; On mnie może porzucić do prochu każdym razem, kiedy ma taki zamiar, lecz, och, bracie, ja Go raczej nie będę próbował odrzucić — byłby ze mną koniec.

<sup>253</sup> Salomon mógł pojąć za żonę każdą niewiastę, która nie była zamężna, on się mógł ożenić z każdą niewiastą, z którą chciał. Kapłan mógł pojąć za żonę niewiastę, która była dziewicą. Salomon . . .

<sup>254</sup> Podobnie jak Dawid — on pojął za żonę (jak się ona nazywała?) Abigail. Otóż, był pewien człowiek, który miał piękną żonę; został nazwany “durniem” i umarł. A Dawid pojął Abigail za żonę — on był królem, nie kapłanem, rozumiecie, więc on ją pojął za żonę.

<sup>255</sup> Lecz kapłan nie mógł tego uczynić, ponieważ on by się dotknął niewiasty, albo pojął sobie za żonę taką, która już była żoną innego mężczyzny. Zatem to wskazuje na dziewiczość Kościoła Pana Jezusa Chrystusa, Oblubienica musi być nieskalana cudzołóstwem wobec Słowa — nigdzie nie brakuje ani jedno Słowo. Napewno. Czy moglibyście sobie wyobrazić prawdziwą oblubienicę, której brakuje jedna pierś? A u tej drugiej coś innego jest nie tak, wiecie? Oblubienica Chrystusa nie będzie taka. Ona jest doskonała. Ona jest całkiem Słowem, nie brakuje jej nigdzie ani jednego Słowa. Nie.

<sup>256</sup> Zauważcie, On ją może odprawić, lecz ona Go nie może odprawić. Uczynił to i udowodnił w dniach Luthra, Wesley'a i zielonoświątkowców, kiedy oni odrzucili to, by się stać Jego dalszą częścią — by zostać duchowo zapłodnieni i stać się brzemiennymi dalszą częścią Słowa. Czy to pojmujecie? Ona odmówiła. Luterkański kościół odmówił Chrystusowi aby zaspokoił swe pragnienie w nim; Luther to odrzucił. Pozwólcie, że wam powiem jedno, tak czy owak będziecie mnie różnie nazywać; tak się ma sprawa dzisiaj z każdym z nich, oni zaniedbują przyjmując to Słowo, oni odrzucają Chrystusa!

<sup>257</sup> Każda żona, która odmawia urodzić mężowi dziecię, nie ma prawa być jego żoną. Amen. Przypominacie sobie — w Biblii — kiedy król pojął za żonę Ester? Ponieważ mu królowa odmówiła, on sobie po prostu pojął inną. A kiedy . . . Co się wydarzyło, kiedy mu odmówiła być posłuszną i pokazać się w towarzystwie króla? Tak samo przedstawia się sprawa z kobietą, która odmawia być żoną swemu mężowi.

<sup>258</sup> A tak jest również z kościołem, który odmawia stać się brzemiennym w tym wieku, w którym obecnie żyjemy, aby zrodzić dzieci tego wieku. My nie jesteśmy luteranami, nie jesteśmy zwolennikami Wesley'a, ani nie jesteśmy zielonoświątkowcami. My musimy być dziećmi tego wieku dzięki temu, że jesteśmy brzemienni Słowem Bożym — aby urodzić Dziecię tego wieku — Dziecię Nasienia. Amen. Mam nadzieję, że to rozumiecie. Nie chciała być brzemienną, nie, więc co On uczynił? Odprawił ją, rozwiódł się z nią. To się zgadza. Ona się nie odważyła odprawić Jego. On ją odprawił.

<sup>259</sup> On postępował dalej, objawiając Swoje Słowo Ciału i potwierdzając Je przez Siebie Samego jako to samo. Jego dzieci zaczęły być poniekąd więcej podobne do Niego, bowiem Ono zupełnie dojrzało, względnie one stały się dziećmi Słowa, nie dziećmi kościoła. Dziećmi Słowa! A Oblubienica będzie miłą, małą Panią Słowa, bez żadnej domieszki, nietkniętą przez żadną ludzką organizację, przez żadną teorię ludzkiego pochodzenia. Ona będzie czystą, bez żadnej domieszki — Oblubienicą Słowa! Amen i amen! Mam nadzieję, że to pojmujecie, wy tam na zewnątrz. Ona będzie brzemienną córką Bożą.



<sup>260</sup> Widzicie, jakiego wielkiego zaszczytu może dostąpić niewiasta? Widzicie, jaką wielką rzeczą może być kościół, widzicie jednak, gdzie doprowadziła go nieczystość moralna? Zatem, spróbujecie porównać ten kościół tam na zewnątrz z tym Kościołem tutaj – nie możecie tego uczynić. Spróbujecie porównać nierządnicę z ulicy z kościołem żyjącego Boga; albo niewiastę – prawdziwą niewiastę z nierządnicą?

<sup>261</sup> Dlaczego istnieją takiego rodzaju rzeczy? Jest to Boże prawo, prawo kontrastów? Jak moglibyśmy się cieszyć z światła dziennego, gdyby nie było nocy? Jak moglibyśmy się cieszyć ze suchej pogody, gdyby nie padał deszcz? Jak moglibyśmy się cieszyć i odnosić się z poszanowaniem do prawdziwej niewiasty, gdyby nie było tej nieczystej?

<sup>262</sup> On postępuje wprost naprzód, objawiając Je – objawiając Swoje Słowo, ale czy ktoś z nas odważy się odprawić Jego i poślubić innego?

<sup>263</sup> Teraz jest z pewnością jasne, dlaczego obydwie teorie są złe. Nie możecie sprawić, aby to przebiegało w ten sposób, zrujnujecie to; jeżeli przyczynicie się do tego, aby to przebiegało w ten sposób, minie to całkiem obietnicę. Tutaj jest obietnica, a tutaj jest ta rzecz, właśnie tutaj – Słowo, nie ma w Nim sprzeczności. Zatem Ono musi pozostać w jednej linii i nie oponuje sobie wzajemnie więcej niż ew. Mateusza 28, 19. z Dz. Ap. 2, 38.

<sup>264</sup> Otóż, wiem, że niektóre z was niewiast – niektórzy z was mężczyzn nie zgadzacie się z Tym. Ponieważ – wiecie – nie możecie tego momentalnie ukryć. Nie możecie.

<sup>265</sup> Pozwólcie jednak, że wam jeszcze coś pokażę. Jeżeli w ew. Mateusza 28, 19. jest powiedziane: “Idźcie tedy i nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego”, a oni się odwrócili i każda osoba, która była kiedykolwiek ochrzczona, została ochrzczona w sprzeczności do tego, mianowicie w Imię Jezusa Chrystusa, poprzez całe czasy Biblijne i trzy sta lat potem, aż do Soboru Nicejskiego. Potem oni na miejsce tego przyjęli dogmaty. Na czym polega ta różnica? – Jeżeli to nie zostanie objawione.

<sup>266</sup> Czy wiecie, że cała Księga, cała Biblia jest objawieniem? Oto, w jaki sposób musicie rozpoznać prawdę między jednym i drugim poglądem – bowiem To jest objawienie. A objawienie musi dokładnie odpowiadać Słowu, nie jest w sprzeczności ze Słowem. Mówicie: “Otóż, ja – było mi to objawione.” Zatem, jeśli to jest sprzeczne ze Słowem, nie pochodzi to od Boga. To się zgadza.

<sup>267</sup> Otóż, jeżeli chcecie wziąć ew. Mateusza 16, 18. Sam Jezus powiedział, że cały Kościół – Jego Kościół będzie zbudowany na duchowym objawieniu Jego Samego, to znaczy Słowa. “Ja ci powiadam: Ty jesteś Piotr . . . A ciało i krew nie objawiły ci tego,

lecz Ojciec Mój, który jest w Niebiesiech objawił to tobie. A na tej skale. . .”

<sup>268</sup> Otóż, wiem — nasi przyjaciele katolicy — wy mówicie: “Zostało to zbudowane na Piotrze, a Piotr z apostołską — tak, Taki-a-taki, z apostołskim przyzwoleniem — w sukcesji apostołskiej.”

Protestanci mówią: “Zostało to zbudowane na Jezusie Chrystusie.”

<sup>269</sup> Nie chcę się wyróżniać, lecz przyjmijcie po prostu to, co On powiedział! On powiedział: “Ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz objawił ci to Mój Ojciec, który jest w Niebiesiech. A na tej skale — duchowego objawienia Słowa — Ja zbuduję Mój Kościół, a bramy piekielne nie przemogą go.” Jego Żona nie będzie kuszona przez żadnego innego mężczyznę. “Ja zbuduję Mój Kościół, a bramy piekielne nie przemogą go.”

<sup>270</sup> Abel i Kain w ogrodzie Eden. Kain usnuł swój własny pomysł i powiedział: “Otóż, spójrz, Bóg jest dobrym Bogiem. On włada całą przyrodą, wezmę więc fasole i ziemniaki, wezmę kwiaty i sporządzą Mu naprawdę piękny ołtarz.” Taki jest kościół. On ukląkł. On wierzył w Boga. On oddawał Bogu cześć, podniósł swoje ręce i ofiarował tą ofiarę. On czynił wszystko tak religijnie, jak Abel.

<sup>271</sup> Abel zbudował taki sam ołtarz. Lecz kiedy Abel przyniósł swoją ofiarę, on przyniósł baranka. Otóż, Kain myślał, że to będzie odtrudka na grzech, który popełnili jego ojciec i matka spożywając w ogrodzie owoc, jak ich tego nauczano. Lecz Abel dzięki objawieniu od Boga wiedział, że powodem była krew. Dzięki objawieniu od Boga! Biblia mówi w liście do Żydów, w 12. rozdziale — w 11. rozdziale, że “Abel przez wiarę — objawienie, ofiarował Bogu wartościowszą ofiarę niż Kain, dzięki czemu otrzymał świadectwo od Boga, że jest sprawiedliwy.” Czy się to zgadza? [Zgromadzenie: “Amen” — wyd.] Amen! Bracie, siostrzo, dla mnie to jest tak jasne, jak tylko może być. Na tym polega cała ta sprawa.

<sup>272</sup> Teraz odnośnie *Małżeństwa I Rozvodu* — widzicie, musi to zostać objawione. Dopóki to nie zostanie objawione, nie wiecie tego. Lecz on obiecał, że w dniach ostatecznych, w tym wieku, każda ukryta tajemnica Biblii zostanie objawiona. Ilu z was wie o tym? Objawienie, 10. rozdział! Jezus obiecał, że wszystkie te ukryte tajemnice dotyczące — *Małżeństwa I Rozvodu*, wszystkie inne tajemnice, które były ukryte, zostaną objawione w czasie końca. Przypomnijcie sobie, ten Głos powiedział: “Idź do Tucson.” Czy sobie przypominacie to mistyczne Światło na nieboskłonie — tych siedmiu aniołów, którzy tam stali? Powróciłem i zostały otwarte Siedem Pieczęci. Obserwujcie, co się dzieło. To jest prawdą.

273 Posuńmy się teraz trochę dalej. Słuchajcie więc! Wiem, że czas pójść na obiad, ale ja właśnie spożywam znakomity pokarm. [Zgromadzenie mówi: “Amen” – wyd.]

274 Zwróćcie zatem uwagę, niewiasta ma swoje miejsce — ona jest klejnotem. Salomon, mężczyzna, który miał dziesięć tysięcy żon... względnie tysiąc żon, powiedział: “Kto znalazł żonę, znalazł rzecz dobrą.” On powiedział: “Dobra żona jest klejnotem w jego koronie” — jaki to zaszczyt. “Lecz niesprawiedliwa jest wodą w jego krwi,” to znaczy w jego życiu. On powiedział: “Spośród tysiąca mężczyzn można znaleźć jednego sprawiedliwego” — tak powiedział Salomon — “lecz spośród tysiąca kobiet nie znajdziesz ani jednej sprawiedliwej.” Tak powiedział Salomon, widzicie. Zwróćcie więc na to uwagę, on powiedział, jak się przedstawia ta sprawa.

275 Patrz zatem, niewiasto, ty jesteś — ty jesteś klejnotem, jeśli nim chcesz być, lecz to pragnienie musi być w tobie. Widzicie, jeżeli chodziło o sprawę *Małżeństwa I Rozwodu*, Jezus wskazał wstecz — na początek; było tak dlatego, bowiem nasz gatunek był przyczyną wszelkiego grzechu. Z tego powodu zostały wprowadzone: wielożenstwo, rozwód, oraz inne rzeczy. Na początku tak nie było, a nie będzie tak również w tym świecie — tam po drugiej stronie.

276 Spójrzcie na Jakuba, z którego pochodzą patriarchowie. On miał co najmniej tuzin żon. On pojął za żony dwie siostry, a oprócz tego miał nałożnice, nieślubne żony, z którymi żył. Ci patriarchowie urodzili się właśnie z tych nałożnic. Czy to prawda? [Zgromadzenie mówi: “Amen” – wyd.] Musicie dojść do tego, aby Słowo przebiegało w jednej linii.

277 O, mam na ten temat kilka stron. Gdyby jakiś duchowny zapytał mnie kiedykolwiek w tej sprawie, spotkalibyśmy się i moglibyśmy o tym porozmawiać. Jeżeli on ma wogóle coś duchowego w sobie, to zaraz zrozumiem, że to jest Prawdą. Co do Tego nie ma żadnych wątpliwości.

278 Dobra niewiasta to dobra rzecz. Wiem o tym. Wiem o tym dzięki prawdziwym niewiastom. Spotkałem prawdziwe niewiasty, które są szczerze i tak samo rzetelne, jak każdy mężczyzna, który kiedykolwiek chodził po ziemi.

279 Ona jest produktem ubocznym i jest częścią z niego, ale wówczas, kiedy nastąpił upadek — to on usłuchał jej. On po prostu... Ona jest częścią niego. Lecz zależy od niej — ona jest tak ukształtowana, że może być nieczystą moralnie i było jej dane prawo, aby odmówić, albo zgodzić się na to. To jest w sprzeczności do oryginalnej przyrody na początku, widzicie, lecz tutaj to macie.

280 Teraz jest dwunasta godzina, więc coś tutaj po prostu opuszczę. Zabrało by nam to kilka minut. Pragnę was o coś zapytać.

281 Otóż, pamiętajcie, mówię to tylko do mojej grupy. A wy tam na zewnątrz — mówię to tylko do tych, którzy podążają za mną. To poselstwo jest tylko dla nich — i to, co będę tutaj mówił.

282 Każdy kaznodzieja — tak, to zależy od niego — on jest pasterzem trzody, niechaj czyni, co on chce. To jest sprawa między nim a Bogiem. Każdy ksiądz, każdy kaznodzieja — to zależy od ciebie, mój bracie.

283 Ja to mówię tylko tutaj, w Jeffersonville; jest to jedyne miejsce, na którym bym o tym mówił dlatego, że to jest moja własna trzoda. Jest to trzoda, którą się mam opiekować, jak mi to daje zrozumieć Duch Święty, a On pociągnie mnie za to do odpowiedzialności. A moi zborownicy tutaj, to nawróceni z całego kraju, których ja przyprowadziłem do Chrystusa. A wy, dziatki, jestem tutaj, aby wam pomóc, jestem waszym przyjacielem. Może sobie myślicie, że mówię przeciw wam; wiecie, ja to mówię dla waszego dobra. Ja was miłuję. A jeżeli tak nie jest, Bóg jest moim Sędzią. Wy wiecie, że was miłuję.

284 To jest sprawa, mająca doniosłe znaczenie; nie wiedziałem, jak to jasno wyłożyć. Co mam zrobić, kiedy w moim zgromadzeniu siedzą mężczyźni i niewiasty, z których niektórzy wstąpili w stan małżeński po raz drugi, czy po raz trzeci? Dobrzy mężczyźni i dobre niewiasty, wszystko tak powikłane! Co było tego przyczyną? Fałszywa nauka, dokładnie! Nie oczekiwali na Pana!

285 “Co Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza.” Nie to, co człowiek złączył. “Co Bóg złączył”! Jeśli masz bezpośrednio objawienie od Boga, że to jest twoja żona, to ona jest twoją na całą resztę twego życia. Rozumiesz? To, co złączył człowiek, może ktokolwiek rozłączyć. Lecz niech raczej nikt nie odważy się dotykać tego, co Bóg złączył. On powiedział: “Co Bóg złączył, niechaj żaden człowiek nie rozłącza.” Nie to, co złączył jakiś na wpół pijany urzędnik stanu cywilnego, lub ktokolwiek inny, względnie jakiś odpady od wiary kaznodzieja z pękiem wyznań wiary w swojej księdze, które mu pozwalają czynić wszystko na świecie, kiedy Słowo Boże leży tutaj przed nami. Rozumiecie? Ja mówię o tym, co Bóg złączył razem.

286 Powiem wam to teraz. Jestem bardzo ostrożny w tym, co wam mówię. Nie chcę być wobec was szorstkim. Nie mam na myśli być szorstkim wobec was, moi bracia pastory. Ja tego nie mam na myśli. Lecz ja jestem za to odpowiedzialny, bowiem zdaję sobie sprawę z tego, że to było przekazane do moich rąk, a ja tego nie mogę zatrzymać. Nie wiem, jak To mam podać ludziom, i wiem, że to uczyni ta taśma. O, moi drodzy, ja się już gotuję — biuro jest otwarte, ponieważ przyjdą zapytania. Widzicie?

287 Tak samo, jak było w wypadku “*Nasienia Węża*”; lecz to jest absolutnie udowodnione jako prawdziwe. Mam tutaj gazety — wycinki z gazet, gdzie kobiety właśnie teraz... a nawet w

tych wielkich. . . Któraś z tych wielkich dzieczki ma oryginalne zdjęcia węża, pełzającego po nodze kobiety i owijającego się koło niej; ona doznaje wszelkiego rodzaju uczuć i tym podobnie, coś, czego nie może u niej wywołać żaden mężczyzna — z tym wielkim wężem, owijającym się koło niej, itd. To jest dokładna prawda. Jest coraz gorzej i gorzej, a będzie jeszcze gorzej. Wąż nie był wówczas takim; on by nie mógł mieć z nią stosunku seksualnego, gdyby był wężem, lecz przypomnijcie sobie. . .

<sup>288</sup> Miałem pewnego dnia dyskusję z. . .nie dyskusję, tylko kaznodzieja Zboru Bożego i jego zastępca powiedział: “Ty się odnośnie Tego mylisz.”

Ja powiedziałem: “Otóż, być może. Chciałbym, abyś mi powiedział, odnośnie czego.”

<sup>289</sup> Więc on zaczął się rozwodzić i mówił o tym. Po pierwsze — wiecie — on się w tym pogubił. A jedna sprawa, którą on powiedział: “Bracie Branham, gdzie jest ten gatunek? Bóg powiedział: ‘każde według swego rodzaju.’ Nuże, gdzie jest ten gatunek, o którym mówiłeś, że był między człowiekiem a zwierzęciem, którego nie może dzisiaj odnaleźć świat naukowy? Gdzie on się znajduje?” Powiedział: “Czy on żyje na ziemi? Czy to był szympan?”

<sup>290</sup> “Nie, bowiem krew szympansa nie zmiesza się z kobiecą, ani żadne inne zwierzę nie zmiesza się z nią. Nie, to się nie stanie, ani sperma mężczyzny nie zmiesza się z samicą zwierzęcia. Ono się nie zmiesza.”

<sup>291</sup> “Zatem gdzie jest to zwierzę? Otóż, Bóg powiedział: ‘Niech każde zrodzi według swego rodzaju.’”

<sup>292</sup> Czekałem tylko chwilę. A słodka obecność Ducha Świętego powiedziała: “Powiedz mu: ‘Ono jest tutaj.’”

Otóż, najpierw powiedziałem: “Może doznało przemiany.”

On powiedział: “Bracie Branham, ale my mówimy o Słowie, nieprawdą?”

<sup>293</sup> Ja powiedziałem: “Absolutnie tak.” I powiedziałem: “Oni oczywiście twierdzą, że inne zwierzęta, na przykład dinozaury i mamuty, itd., a raczej mamuty odróżniają się, itd.” Powiedziałem: “Czy nie mogło stać się tak?”

<sup>294</sup> On powiedział: “Bracie Branham, my mówimy o dowodzie ze Słowa. Jeżeli istnieje grzech — ten pierwotny grzech, to ono musi być również tutaj.”

<sup>295</sup> A ja powiedziałem: “Panie Jezu, Ty powiedziałeś: ‘Nie troszczcie się, co byćście mieli powiedzieć, kiedy staniecie przed ludźmi, bowiem będzie wam to dane w tej godzinie.’ Panie, co mam powiedzieć?” On rzekł: “Powiedz mu: ‘Ono jest tutaj.’” Dokładnie tak samo, jak oglądam wizję na podium.

<sup>296</sup> Ja powiedziałem: “Ono jest tutaj” — nie wiedząc gdzie.

On powiedział: “Gdzie?”

Nie zdążyłem nawet pomyśleć, a On powiedział: “Jest to waż.”

<sup>297</sup> Oto, czym on był, dokładnie, bowiem on już dłużej nie jest zwierzęciem. On został przeklęty i pełza na swoim brzuchu resztę swego życia. On jest tutaj. Czy się to zgadza? [Zgromadzenie: “Amen” – wyd.] A w tym czynie, który on uczynił, jest ciągle ten sam grzech i on oddziałuje na kobietę tak jak męska płęć – tak samo. Oto, dlaczego ona wpada w taki stan i patrzy z wytrzeszczonymi oczyma, kiedy przeżywa swoje wzruszenie daleko przewyższające to, którego może doznać mężczyzna.

<sup>298</sup> Zatrzymam się tutaj, bowiem jesteśmy między słuchaczami obu płci. Zabiorę mężczyzn i . . . porozmawiamy o tym więcej. Mam tutaj te gazety i inne rzeczy leżą tutaj, mam je właśnie tutaj, pod ręką, i miałem je wam przekazać tego poranka. Miałem zamiar zając cały dzień dla tego tematu, lecz zakończę na tym teraz.

<sup>299</sup> To jest tylko dla mego zboru. Nie dla mego zboru. . . Ta mała trzoda, która mi wierzy i naśladuje mnie – to jest dla nich.

<sup>300</sup> Przed paru dniami – wiedziałem, że kiedy wam mówię cokolwiek, musi to przyjść TAK MÓWI PAN; miałem te miejsca Pisma, ponieważ On mi je objawił. Lecz powiedziałem: “Panie Boże, co ja mogę powiedzieć temu zgromadzeniu? Powstaną rozdzielenia. Mężczyzna usiądzie sobie na werandzie, na podwórku lub gdziekolwiek na innym miejscu i – ‘Czy ją mam opuścić?’ A niewiasty – ‘Czy mam opuścić mego małżonka?’ ‘Co mam robić?’” Powiedziałem: “Panie, co ja mogę uczynić?”

<sup>301</sup> Coś mi powiedziało: “Udaj się tam – do gór, a Ja będę rozmawiał z tobą.”

<sup>302</sup> A w czasie, kiedy znajdowałem się w górach, nie wiedziałem, że oni To widzieli tam na dole, w Tucson. Nawet nauczyciele wywołali dzieci z . . . moją córeczkę i inne dzieci z klasy i mówili: “Patrzcie tam na tą górę! Jest tam podobny do ognia, bursztynowy Obłok, który się podnosi w powietrze i zstępuje znowu w dół, podnosi się w powietrze i znowu zstępuje w dół.”

<sup>303</sup> Pani Evans, czy pani jest tutaj? Ronnie, czy jesteś tutaj? Kiedy jechałem z powrotem, zatrzymałem się przy stacji, a był tam ten młody chłopiec – przy tej stacji benzynowej Evansów. A zanim się spostrzegłem, co ten chłopiec ma zamiar powiedzieć, on się schylił do mych stóp i powiedział: “Bracie Branham, ty byłeś w górach – tam po drugiej stronie, nieprawdaż?”

<sup>304</sup> Ja powiedziałem: “Co masz na myśli, Ronnie? Nie” – widzicie, aby zobaczyć, co on będzie czynił. Często dzieją się rzeczy, a ja nie . . . człowiek tego nie mówi ludziom. Zdarza się . . . Cała ta sprawa polega na tym, że człowiek widzi tyle rzeczy, które się dzieją i staje się to dla niego pospolitą rzeczą.

Rozumiecie? Ja tego po prostu nie mówię ludziom. Powiedziałem: "Ronnie, co ty...?"

305 On powiedział: "Ja ci zaraz mogę pokazać, gdzie ty byłeś." Powiedział: "Zawołałem mamę i staliśmy tutaj obserwując ten Obłok, który tam wisiał, podnosił się i znowu opadał. Ja powiedziałem: "To musi być brat Branham, który siedzi gdzieś tam na górze. To jest Bóg, który mówi do niego.""

306 Ludzie z całego miasta patrzyli na To. Było to w jasny dzień, nigdzie nie było żadnych chmur, a tam wisiał wielki bursztynowy Obłok; zstępował w dół, jak lejek i znowu się podnosił i rozszerzał.

307 Przyjaciele, ja potem zakończę i możecie stąd odejść. Wtedy było mi objawione To, co wam mam zamiar właśnie teraz powiedzieć, więc nie przeoczcie Tego.

308 Mówię teraz tylko do moich zwolenników, którzy naśladowują mnie i to Poselstwo tylko, nie do tych, którzy nie należą do nas. Złóżcie mi o tym świadectwo przed Bogiem. Tylko do tej grupy!

309 Obecnie znajdujemy się w takim bałaganie z powodu błędnie tłumaczonej teologii. Czy tak? To było powodem, dlaczego wy, kobiety, wysłżycie za mąż po raz drugi, również wy, mężczyźni — z powodu błędnie wykładanej teologii. Pragnę wam teraz wskazać na coś, co On mi powiedział.

310 A jeśli Bogu, naszemu Stwórcy, zadano to pytanie, kiedy On był tutaj na ziemi — Jezus Chrystus... a kiedy pojawił się w Egipcie Jego prorok Mojżesz, aby wyzwolić dzieci izraelskie z Egiptu i wprowadzić ich do ziemi obiecanej — Jezus powiedział tutaj, że Mojżesz widział ten lud w takim stanie i on zgodził się na to, aby napisali list rozwodowy, dlatego że ta sytuacja była taka, jaka była. Mojżesz zastał taki stan. "Pozwól im..." Bóg pozwolił Mojżeszowi, temu prorokowi, posłanemu do ludu, aby im wyraził zgodę na napisanie listu rozwodowego.

311 A w 1. Koryntian, 7. rozdziale od 12. do 15. wersetu prorok Nowego Testamentu — Paweł, który zastał to samo w kościele, powiedział: "To mówię ja, nie Pan." Czy się to zgadza? Z powodu stanu rozwodowego.

312 "Od początku tak nie było." Lecz Mojżeszowi było to pozwolone i Bóg uznał to za sprawiedliwość. Również Paweł miał prawo na to, kiedy zastał swój zбір w takim stanie.

313 Wierzcie zatem, że To jest prawdą, wierzcie, że to pochodzi od Boga! A czy Bóg, dzięki potwierdzeniu Jego Obłoku i Jego Poselstwa, które mnie doprowadziło tak daleko, nie miał mi pozwolić na tej górze uczynić to samo — bym wam pozwolił żyć dalej w tym stanie, w jakim jesteście? Lecz nie czyńcie tego nigdy więcej! Idźcie i żyjcie ze swymi żonami w pokoju, bo jest późna godzina. Przyjście Pańskie jest tuż. Nie mamy czasu, by rozwiązywać te sprawy. Nie odważcie się tego czynić ponownie!

Mówię tylko do mego zgromadzenia. Lecz jeśli jesteś w stanie małżeńskim. . . Bóg dał mi o tym świadectwo na tej górze, że To mogę powiedzieć — dzięki nadprzyrodzonemu objawieniu, bowiem Siedem Pieczęci zostały otwarte, a to jest zagadnienie, zawarte w Słowie Bożym. “Niech żyją w takim stanie, w jakim są, i niech więcej nie grzeszą!”

<sup>314</sup> “Od początku tak nie było.” To się zgadza — nie było tak i nie będzie tak ani na końcu. Lecz ze względu na współczesne warunki, jako Boży sługa. . . Nie będę siebie nazywał Jego prorokiem; wierzę jednak, że jeśli nie byłem posłany w tym celu, być może kładę fundament dla niego, kiedy on przychodzi. Zatem ze względu na współczesne warunki rozkazuję ci teraz odejść do swego domu ze swoją żoną! Jeśli jesteś z nią szczęśliwy, żyj z nią i wychowujcie wasze dzieci w karności Bożej. Lecz niech ci Bóg będzie miłościwy, jeżeli to kiedykolwiek uczynisz znowu! Uczcie wasze dzieci, aby nigdy nie czyniły czegoś takiego! Wychowujcie je w karności Bożej! A skoro jesteście tacy, jacy jesteście, chodźmy teraz, w tej późnej wieczornej godzinie, w której żyjemy i “zmierzajmy do celu, do którego zostaliśmy powołani w Chrystusie Jezusie” — gdzie wszystkie rzeczy będą możliwe.

<sup>315</sup> Niech was Pan Bóg błogosławi, póki nie spotkamy się dzisiaj wieczorem. Módlmy się.

<sup>316</sup> Panie Boże, oddajemy Ci dzięki. Oddajemy Ci chwałę. Ty jesteś tym samym wielkim Jahwe, który to pozwoliłeś Mojżeszowi. Mojżesz, ten sługa — a cóż by on powiedział swemu ludowi? Boże, Ty zgodziłeś się, by pozwolił napisać list rozwodowy. Paweł, ten wielki apostoł, który był pisarzem Nowego Testamentu, tak jak Mojżesz Starego. Mojżesz napisał Zakon i jak go wypełniać. Było wielu proroków, ich słowa zostały wniesione do niego, jednak Mojżesz napisał Zakon. A Ty pozwoliłeś mu napisać. . . by im pozwolił napisać list rozwodowy, z powodu zatwardziałości ich serc.

<sup>317</sup> Wielki Świąty Paweł, będąc pisarzem Nowego Testamentu, mógł również stanowczo oświadczyć: “To mówię ja, ze względu na obecne warunki; ja, nie Pan.”

<sup>318</sup> Tak jest i dzisiaj, Panie Boże, przy końcu świata, bowiem jesteśmy tutaj pod łaską Bożą, wiedząc, że wkrótce mamy zdać rachunek w Twojej Obecności. A skoro Ty uczyniłeś tak wiele spraw na oczach tych ludzi, Panie, jestem pewien, że uczepią się Tego, jako sprawy pochodzącej od Ciebie. A wielu ludzi, siedzących tutaj dzisiaj, może poświadczyć, że widzieli nawet ten Znak — hen na tej górze, gdzie aniołowie Pańscy zstąpili w wicherze, gdzie zstąpiło siedmiu aniołów, gdzie też zostało ujawnione objawienie Siedmiu Tajemnic; ten sam Anioł, w tym samym kierunku, na tej samej górze, tego dnia, kiedy To zostało objawione!



319 Boże, modłę się, aby słuchacze powrócili do domu będąc wdzięczni Bogu za to, że im udzielił tej łaski. Panie, wygłosiłem To tylko za pozwoleniem. A ja to mówię tylko dzięki pozwoleniu, Panie. Niech ludzie będą tak wdzięczni, aby nigdy nie próbowali popełnić znowu tego grzechu! Oby nigdy nie próbowali grzeszyć, lecz miłowali Ciebie z całych swoich serc. Panie, spraw by te rodziny były szczęśliwe, niechaj wzrastają i wychowują dzieci w karności Bożej.

320 Panie, Poselstwo, które miałem na sercu, zostało wypowiedziane. Uczyniłem wszystko, na co mnie było stać. Szatan walczył przeciw mnie całe tygodnie i godziny, nie mogłem spać. Lecz teraz przekazałem Je tym ludziom, Panie, aby Je studiowali i aby żyli dla Ciebie. Udziel tego, Panie. Spadło to z moich bark. Oni są w Twoich rękach. Modłę się, abyś ich błogosławił.

321 Panie, błogosław te chustki, które tu złożono – dla chorych i utrapionych. Niechaj dzisiejszy wieczór będzie jednym z największych, najpotężniejszych wieczorów, aby wszyscy ludzie zostali uzdrowieni. Udziel tego, Panie. Błogosław nas wspólnie.

322 Obyśmy odeszli w pokoju, szczęśliwi i radośni, ponieważ Bóg stworzenia pokazał nam: “od początku” i przedłużył nam znowu Swoją łaskę w tych ostatecznych dniach, w tym bałaganie, w którym żyjemy. O Wielki i Wieczny Boże, jak bardzo dziękujemy Ci za to! Niechby nasze serca były tak szczęśliwe, abyśmy już nigdy nie mieli pragnienia grzeszyć przeciw Tobie. W Imieniu Jezusa. Amen.

“Miłuję Go (dlaczego byś go nie miał miłować?)  
Miłuję Go, Bo On pierw umiłował mnie  
I wykupił zbawienie me  
Na Golgocie.”

323 Obecnie zwracam się do kaznodziei, by mnie zrozumieli. To jest tylko dla tych, którzy naśladują to Poselstwo!

324 O, czy jesteście szczęśliwi? [Zgromadzenie mówi: “Amen” – wyd.] Powiedziałem wam Prawdę – TAK MÓWI PAN – od początku do końca! [“Amen!”]

325 Powstańmy teraz i podnieśmy nasze ręce i będziemy ponownie śpiewać: “Miłuję Go.” Miłuję Go za Jego łaskę. Miłuję Go za Jego miłosierdzie. Miłuję Go za Jego Słowo. “A Słowo Pańskie przyszło do proroka!”

“Miłuję Go. . .”

326 Chodź bracie. [Brat Branham prosi kogoś, by przyszedł i rozpuścił zgromadzenie – wyd.]



*MAŁŻEŃSTWO I ROZWÓD* POL65-0221M  
(Marriage And Divorce)

Poselstwo wygłoszone przez Brata Williama Marriona Branhama w niedzielę rano dnia 21. lutego 1965, w auli Średniej Szkoły Parkview Junior w Jeffersonville, Indiana, USA. Zostało przepisane z taśmy magnetofonowej. Niniejsza publikacja jest wydrukowana w pełnym brzmieniu i jest rozpowszechniana bezpłatnie przez Voice Of God Recordings. Niniejszy polski przekład został opublikowany w 1993 r.

POLISH

©1993 VGR, ALL RIGHTS RESERVED

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.  
[www.branham.org](http://www.branham.org)

## Informacja o prawach autorskich

Wszelkie prawa zastrzeżone. Książka ta może być wydrukowana na domowej drukarce, do użytku osobistego. Może być również bezpłatnie rozdawana jako narzędzie do szerzenia Ewangelii Jezusa Chrystusa. Książka nie może być sprzedawana, powielana na dużą skalę, zamieszczana na stronach internetowych, umieszczana w systemach wyszukiwania, tłumaczona na inne języki, ani wykorzystywana do pozyskiwania środków finansowych bez pisemnej zgody Voice Of God Recordings®.

W celu uzyskania dalszych informacji lub otrzymania innych dostępnych materiałów, prosimy o kontakt:

VOICE OF GOD RECORDINGS, EUROPEAN OFFICE  
P.O. Box 78, 9520 AB NIEUW-BUINEN, NETHERLANDS

VOICE OF GOD RECORDINGS  
P.O. Box 950, JEFFERSONVILLE, INDIANA 47131 U.S.A.  
[www.branham.org](http://www.branham.org)